

## Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.  
Za dwukrotne odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcane tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— Pojutrze (w piątek) przypada nabożeństwo odpustowe w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek), ku czci św. Benedykta opata, którego pamiątkę kościół św. w tym dniu obchodzi. Jutro przeto pierwsze nieszpory rozpoczną odpust.

Św. Benedykt opat urodził się w księstwie spoletanckim, z ojca Entropjusza i matki Abundancji, dziedziców zamku Nursji. W 15 tym roku życia udał się na pustynię i na górze zwanej Sublako w jaskini przemieszkał lat trzy. Potem został założycielem i patriarchą zakonu, noszącego jego imię. Umarł w klasztorze góry Kassynu r. 543, mając wieku lat 73.

— Jutro odbędzie się nabożeństwo pasyjne w kościele archikatedralnym św. Jana.

W tymże kościele, o godzinie 9-tej zrana, tygodniowa uroczysta wotywa ku czci Najświętszego Sakramentu, zakończona procesją.

## Przegląd polityczny.

*Fromm, frisch, fröhlich und frei* rozpoczęła działalność w obu parlamentach berlińskich *die deutsche freisinnige Partei*. Mimowoli skleił nam się rym; zjadł nie wynika, aby tak łatwo w przyszłości rymowało się nowemu stronnictwu życie i gospodarstwo parlamentarne. Wszakże książę Bismark oświadczył w swej mowie robotniczej wyraźnie, że jeżeli *sinnig* jest pojęciem bardzo ładnym, *freisinnig* oznacza „żądny władzy”, „samolubny”, „małoduszny”, „dla tego — zakonkludował — krótko mówiąc, nie wierzę temu słowu i nie mogę urzędownie go używać”. Jeżeli kanclerz zapowiada bez skrępowania, że stronnictwo o tej nazwie (a zapewne i o tym programie!) urzędownie nie uznaje, to oznacza tyle, co rzucenie rakiety do walki na śmierć i życie. Z walki tej nerwowo kanclerz niewiele rokując sobie wyssał słodyczy, ale pp. Haenel i Richter otrzymują też wskazówkę, że cała sprężystość umysłu książęcego zwróci się w tę stronę, ażeby ich pognać. Dlaczego *freisinnig*? pyta książę, alboż my tu wszyscy nie jesteśmy *freisinnig*? Alboż nie mamy w Niemczech wolno-

ści prasy, związków i stowarzyszeń? Alboż równość w obliczu prawa nie jest wszystkim zapewniona?

Ale koalicja postępowców, secesjonistów na takie przywitanie ze strony księcia była przygotowana. Przynajmniej pełna otuchy uczta niedzielna w „hotelu centralnym”, na której wygłoszono mowę w takim sensie, jak gdyby w Niemczech istotnie było potrzeba pracę nad organizacją państwową i społeczną rozpoczynać *ab ovo*, nie zdradza, jakoby stronnictwo czuło się zapowiedzią kanclerską zaniepokojeniem. Słyszemy też o całym szeregu wniosków, przygotowywanych przez nową koalicję, celem wniesienia ich przed forum parlamentu niemieckiego lub sejmu pruskiego. Najdrażliwszym będzie dla księcia wypracowywany przez partję wolnomyślną projekt prawa o ubezpieczeniach robotników na wypadek kalectwa, *pendant* do znanego projektu kanclerskiego, który wszakże podobnym zapewne doń będzie, jak szaruga październikowa do poranku czerwcowego.

Oprócz tego posłowie Stauffenberg i Hoffman przedłożyli wniosek o pensjach dla inwalidów z wojny francuskiej, Baumbach i Meinbauer o zmianach w przepisach ustawy przemysłowej co do agentów kupieckich i kolportażu, Phillips i Lenzman o wynagradzaniu niewinnie skazanych, Eberty i Büchtemann o zabezpieczeniu życia cywilnych urzędników państwa i t. p. Widzimy przeto, że nowe stronnictwo nie ogranicza się na abstrakcjach teoretycznego programu, ale zamysła istotnie zajrzeć we wszystkie zakątki warsztatu ustawodawczego i w życiu publicznym Niemiec odegrać rolę uniwersalnego inicjatora.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 17-ym b. m.: „Deputacja komitetu pomocy obywatelskiej dla przeprowadzenia dobrowolnej likwidacji banku włościańskiego była wczoraj u ministra finansów, a dzisiaj miała posłuchanie u cesarza. Deputacja, której starania popiera gorąco namiestnik Zaleski, ma nadzieję uzyskania żądanej zaliczki. Idzie bowiem nie tylko o pieniądze, które zresztą mógłby komitet za swoją poręką łatwo wynaleźć, ale co ważniejsza o to, żeby współdziałanie rządu w tej ważnej spra-

wie oddziaływało moralnie na dłużników, a zarazem na wszelkie władze w Galicji, które są poniekąd bałamucone przez niepowołane i gorszące agitacje. Rząd miałby zresztą wszelką pewność zwrotu zaliczki, która w ciągu 2 i pół lat zostałaby spłaconą, może więc bez żadnego ryzyka i osobnego przyzwolenia parlamentu udzielenie zaliczki uważać poprostu za lokację dla gotówki kasowej. Zdaje się przeto, iż skoro w kraju wszystkie czynniki zgodziły się na program akcji komitetu pomocniczego, rząd nie zechce i nie będzie mógł się usunąć, a tym sposobem ta niebezpieczna pod wielką względami sprawa pomyślnie w ciągu pięciu lat (gdyż tyle potrzeba!) rozwikłana zostanie.

Takie są zapatrywania deputacji. Niestety rząd inaczej się zapatruje, mianowicie, że ani się mieszać nie może, ani brać współodpowiedzialności za akcję poza nim i bez niego prowadzoną. O lokacji gotówki państwowej mowy być nie może; taka lokacja musi być każdej chwili wypowiedzialną i nie ma dla niej w tym razie odpowiednich warunków. Mieszanie się rządu byłoby niebezpiecznym precedensem. Zaliczka państwowa musiałaby zawotowana być przez izbę, uzyskanie zaś tego pozwolenia nader jest wątpliwem, teraz kiedy właśnie sprawa indemnizacji galicyjskiej jeszcze się toczy.

Cesarz przyjął deputację nader łaskawie, wysłuchał przedstawienia ks. Adama Sapiehy, rozmawiał z każdym członkiem deputacji, przyrzekł, że każde sobie sprawę przedłoży, ale widoki faktyczne są wręcz przeciwnie nadziejom deputacji.

Podnoszę dwie jeszcze okoliczności: gdyby rząd miał pośredniczyć, to w takim razie nie potrzebowaliby używać do tego komitetu pomocniczego, ale działałby wprost... Im zaś poważniejszym jest komitet, tem silniejsze obudza w Wiedniu przekonanie, że skoro tacy ludzie sprawę ujęli w ręce, to znaczy, że kraj i chce i może pomyślnie ją załatwić.

Ostatecznie więc albo komitet na swoją porękę postara się o gotówkę, albo stanie się to za pośrednictwem banku krajowego, który od początku do tej akcji był powołany. Inaczej bowiem, gdyby dobrowolna akcja się rozbiła i przyszło do konkur-

## Przegląd artystyczny.

Niewiele sztuk oryginalnych zjawiało się na naszej scenie w tak szczęśliwych, można powiedzieć w tak wyjątkowych warunkach, jak przedstawiony wczoraj po raz pierwszy dramat p. Józefa Kościelskiego pt. „Dwie miłości”.

Traf zdarzył, że tematem nowego utworu — miłością — usiłowano zainteresować szerszą publiczność z katedry, teoretycznie, najpierw ze stanowiska literacko-dziejowego, jak gdyby miłość należała już tylko do historii i do literatury, — następnie z punktu zapatrywania psycho-fizjo-sentymentalno-frazeologicznego, niby dla przypomnienia wielmożnemu dziś w tej materji sceptycyzmowi, że miłość bądźco bądź ma na tym świecie pewne racje bytu.

Daleki jestem od myśli porównywania powagi obu głosów przemawiających z mównicy — wyrzadziłbym przez to prawdziwą krzywdę pierwszemu, a zawiele zgoda niezasłużonego zaszczytu drugiemu; ale jakiegokolwiek wrażenia wynosić mogła publiczność z sali odczytowej, skorzystał na tem niewątpliwie p. Kościelski o tyle, że miał poniekąd przygotowane audytorjum do odbierania wrażeń w sali teatralnej, do uważniejszego śledzenia w akcji tego, co mu niedawno w samych definicjach podawano.

I nie zapomnijmy o jednym jeszcze sprzyjającym czynniku.

Polemika, a raczej wymiana myśli między feljetonistą teatralnym *Gazety polskiej*, a autorem „Dwóch miłości”, dała temu ostatniemu sposobność do wypowiedzenia swego *credo* o stanie dzisiejszym i o przyszłości dramatu polskiego.

Przypadek wyświadczył i tu przysługę p. Kościelskiemu, następując mu formę oryginalniejszą od użytych już nieco przedmów, w których moda było

wykładać własną estetykę i własną filozofję literatury ku obronie własnych utworów.

Kościelski inaczej sobie poczyną, ubolewając bowiem w jednie prowadzonej z *Incognitum* dyskusji nad wsiąkającym do naszego dramatopisarstwa francuskim konwencjonalizmem i doradzając, jako jedyne lekarstwo, zwrot ku tematowi dziejowemu, nie przemawia bynajmniej *pro domo sua* — owszem, przy czytaniu tych wywodów doznaje się wrażenia, jak gdyby twórca „Arrji” i „Władysława Białego” wydawał sąd o autorze „Dwóch miłości”.

Jest to objaw męskiej, trzeźwej „Selbstkritik”, stawiający odrazu każdą przedmiotową krytykę na najwłaściwszym gruncie wobec utworu p. Kościelskiego, który w swojej feljetonowej pogadance nie tylko rzucił *un poco di luce* na ciemności odczytu poznańskiego, ale namto powtarzając za poetą „mówię bom smutny i sam pelen winy” — usposabia do odpowiedzi: „więc pomówmy szczerze o tej winie, o ile ona istnieje, a obrońmy dramaturga przeciw niemu samemu, tam gdzie jej nie ma”.

Rzecz prosta, że winę wyznaje nie autor dwu historycznych dramatów. Pisząc je, p. Kościelski był w zgodzie ze swoimi poglądami na rolę i znaczenie dramatu polskiego. Mowa zatem może tu być tylko o ostatnim, ze współczesnych motywów wysnutym dramacie, — właśnie o tych „Dwóch miłościach”, które widzieliśmy wczoraj na scenie Rozmaitości i w nim to zapewne znajduje się — według wyrażenia samego autora „więcej francuskiego kąkolu niż potrzeba”.

Kąkol — to konwencjonalizm francuski, ale co to jest ów konwencjonalizm i jak go p. Kościelski rozumie?

Takie pytanie postawić ma prawo każdy czytający polemikę z *Incognitum*, wobec ogólnikowego nieco sformułowania w niej zarzutu, z pod którego p. Kościelski nie wyjął żadnego, literalnie żadnego,

nawet z pomiędzy najgłośniejszych nazwisk francuskich dramaturgów.

O ile wnosić można z toku rozumowania, autorowi „Dwóch miłości” idzie głównie o formę, o to „co jest rzemieślniczego w sztuce dramatycznej francuskiej”, o robotę ciesielską.

Zgoda na to, jeżeli zechcemy całą twórczość dramatyczną, we Francji utożsamiać z „spółką zawiązaną na to, aby wytapiać z głowy pomysły artystyczne, jak się zawiązuje spółka handlowa na wytapianie łoju” i jeżeli owa konwencjonalna forma, owa ciesielska robota jest tam nieczem innym tylko „prokustowym łożem”, torturującym każdą potężniejszą w założeniu postać, „klatką” tłoczącą każdą pierś o szerszym, bohaterskim oddechu.

Alę we Francji piszą także Angier, Dumas, Sardou, nawet Feuillet — a z młodszych Ohnet i Delpit, a o tej formie dałoby się jeszcze to i owo powiedzieć, na przykład, że jest ona w ogóle wynikiem nieuniknionego konwencjonalizmu teatru, zmuszającego pisarza do skupiania czasu i przestrzeni, do baczności na odrębną optykę, akustykę i perspektywę sceniczną; że we Francji harmonia linii, smak i proporcja w budowie stanowi narodową właściwość, dzięki której tragedje Kornela i Rasyna, komedje Moliera, Regnarda, Beaumarchais'ego są niezależnie od wewnętrznej wartości klasycznymi wzorami pod względem formy; że zatem, gdyby takich tylko konwencjonalizmów dopuszczali się nasi pisarze (niestety, zdaniem mojem, dopuszczają się ich zbyt mało), możnaby wszystkich i autora „Dwóch miłości” z przyjemnością rozgrzeszyć.

Nie mógł też p. Kościelski, odnajdując na własnej niwie „francuski kąkol”, mieć na myśli konwencjonalnego naśladowania tematów; zbyt wykształconym jest pisarzem, ażeby o tem nie pamiętał, że konwencjonalne temata nie istnieją dla prawdziwego twórcy, że talent przetapia najpospolitszy motyw w ogniu własnych uczuć, nadaje mu oświe-



su, spadłaby na kraj niesłychana klęska i strasznie nawet pomyśleć o jej skutkach!"

Br. Z.

## Dla dobra naszych dzieci.

W poruszonej przez nas pod powyższym tytułem sprawie otrzymaliśmy sporo listów, z których dwa zwłaszcza, zasługujące na wyróżnienie, poniżej przytaczamy.

Oto pierwszy z nich:

Szanowny panie redaktorze!

Il projekt założenia szkoły dla bon nie jest pozabawionym żywotności, dowodzić nie potrzeba.

Liczne dyskusje, wywołane artykułem p. Aleksandra R., w kółkach naszych młodych matek potwierdzają to zdanie.

Idzie tylko o możliwość wykonania projektu.

Pierwszą trudność stanowi, *nervus rerum*, wyposażenie proponowanego zakładu, drugą znalezienie uczennic, wobec niezrozumienia potrzeby kształcenia się przez sfery, mogące dostarczyć kontyngensu piastunek.

Dla zachęcenia możliwych składam mój wdowi grosz w ilości rs. 5, od chwili zaś wypracowania projektu przez specjalistów obowiązuję się płacić rs. 3 miesięcznie.

Druga przeszkoda przestaje istnieć w razie usunięcia pierwszej. Chcę przez to powiedzieć, iż pierwsza grupa uczennic mogłaby się składać z nieplacących, choćby np. z dziewcząt, pozostających pod opieką Towarzystwa Dobroczynności. Po nauce przekonaniu się, iż wykwalifikowane przez zakład piastunki łatwo znajdują korzystne zajęcie, niejedna panią zamiast igły wybierze ten akromniejszy zawód.

Przyjm szan. redaktorze wyrazy prawdziwego szacunku, z jakim pozostaję

Bolesławowa S.

Drugi zaś brzmi jak następuje:

Artykuł pod tym tytułem, zamieszczony w jednym z ostatnich numerów *Kurjera* przez p. Aleksandra R., poruszył jedną z tych kwestyj, co, jak ziarna rzucane w grunt żyzny, czekają tylko pierwszego deszczu i promyka słońca, aby się zazielenić runia i wyrosnąć w plon obfity.

Tę pierwszą kroplą ożywczą i tym pierwszym promykiem była odezwa sz. pani R., poparta szlachetną jej i innej jeszcze damy ofiarą dorocznego zasiłku na utrzymanie w Warszawie „szkoły dla nianiek i bon, w połączeniu z ogródkiem freblowskim”.

Pozostawiając samą myśl pani R. nietkniętą, jako inicjatywę założenia instytucji arcypożytecznej, chcemy tu tylko wyrazić kilka uwag, które u nas właśnie ta inicjatywa wywołała.

Pani R. poruszyła istotnie kwestję ważną a ob-

serwację jej nad terazniejszym, pierwszym wychowaniem dzieci, pozostawionych najczęściej na ciągłej opiece fizycznej i moralnej osób płatnych lub wprost sług tylko, są bardzo trafne.

W istocie osoby te, ani z instynktu miłości macierzyńskiej ani z wiedzy ani nawet z dobrej woli często nie mogą lub nie chcą odpowiadać dzieciom właściwie i ponczając na zadawane im pytania — zbywając je „cukierkiem lub bajką o strachach”, jeżeli nie czemś gorszym jeszcze...

Ale szkoła nianiek i bon, w połączeniu z ogródkiem freblowskim, jakkolwiek mogłaby, z czasem zwłaszcza, wyrobić liczny kontyngens dobrych sług i dozorczyń dzieci, tak w owym ogródku freblowskim jak i w założonej przy nim „według najnowszej metody ochrone”, a nawet dostarczyć znaczny poczet nauczycielek dla ochron i szkółek wiejskich, nie wytworzy przecież ani prędko ani później nawet takich dozorczyń i opiekunek dla dzieci chowających się w gniazdach rodzinnych, któreby im zastąpiły serdeczną opiekę owych matek, którym „praca lub zabawa, szereg obowiązków towarzyskich lub życiowych” pełnić tego „świętego obowiązku” nie dozwalała. Zresztą wszakże i te nianki czy bony, które nowo założona szkoła wytworzy, będą także tylko „osobami płatnymi”, bez „instynktu miłości macierzyńskiej” i bez „*savoir vivre*”, tak samo jak te, których dozór i opiekę szanowna pani R. dziś słusznie odrzuca?

Nie, szanowna pani, nie!

Żadna szkoła ani opiekunek, ani zastępczyń matek nie wytworzy, zwłaszcza dla dzieci rodziców takich, którzy je przy sobie, w gnieździe rodzinnym, do lat pewnych hodować i wychowywać pragną.

Takimi dozorczyńkami i opiekunkami dawniej, gdy jeszcze życie rodzinne i stosunki rodzinne stanowiły w narodzie naszym trwałą cement, spajający nie tylko domowe lecz i społeczne, solidarne ognisko, były ubogie krewniaczki, bliźsze i dalsze, lub córki zacnych zubożałych rodzin przyjaznych, najczęściej owe nieszczęśliwe, będące i dotąd jeszcze przedmiotem głupich konceptów, stare panny, które wydziedziczone losom z posiadania własnych rodzin i dzieci zlewały się z rodzinami im pokrewnymi lub przyjaznymi i pielegnowały ich dzieci, z miłością prawdziwą, z cierpliwością anielską i z poświęceniem nawet.

Nie było prawie domu, wiejskiego zwłaszcza, gdzieby taka tulaczka, taka pokrewna sierota, nie miała przytulku i rzadko która z matek rodzin, młodsza czy starsza, nie miała tuż przy sobie takiej zrosniętej z domem zastępczyni, która za przytułek serdeczny wywdzięczała się też serdeczną dla całej rodziny miłością i nieraz czulej niż matka czuwała tam nad dziećmi, pielegnując je od pieluch zaraz...

Wprawdzie takie naturalne dozorczyńce nie były zwykłe osobami z wykształceniem naukowym

wyższym... Wiele z nich nawet nie posiadało „*savoir vivre*”, w jego dzisiejszym znaczeniu... Lecz za to każda prawie miała zasady uczciwe, pojęcia szlachetne, bojaźń bożą i miłość ojczyznośnego świata, wreszcie też każda prawie posiadała jakąś edukację pierwotną, a nade wszystko kochała powierzone jej dzieci i nie była „osobą płatną”.

Dziś, gdy egoizm, podszyty pod pseudo-postępowe hasła: praktyczności, realizmu i emancypacji rozzerwał u nas i ogniwa rodzinne i kółka rodzinne i stosunki szczerze przyjazne, gdy większa część ludzi i rodzin, liczy każdy grosz, każdy kęs chleba, który im wydać przyjdzie bez korzyści lub bez indemnizacji żadnej, słowem, gdy „każdy z wielu” dba o siebie tylko, a miłosierdzie dla ubogich i opuszczonych, choćby i najbliższych nawet, tylko frazesem wyraża, dziś... o takie opiekunki nad dziećmi naszymi, o takie zastępczynie matek, któreby w serca dzieci już od kolebki rzuciły nasioną szlachetności i zdrowe coraz trudniej! Tułają się one wprawdzie dotąd pod dachami starszych dworów wiejskich, pod którymi wszystkie lepsze tradycje nasze pozostały jeszcze, znajdują się też niekiedy i wśród rodzin miejskich, lecz liczba ich wciąż maleje... Odrzucając najczęściej przez najbliższych nawet w imię postępu i równouprawnienia — marnieją w nędzy przy ciężkiej w szwalniach lub warsztatach pracy.

Tak więc przyznając i słuszność i zasługę nawet sz. pani R., jako inicjatorce przyszłej szkoły nianiek i bon dobrych, chyłak czoło przed ofiarnością jej i wszystkich dam, którym możność i serce doradzą poprzeć czynnie pomysł, który bądźco bądź, dostarczy kiedyś domom rodzinnym, bon i nianiek lepszych, a ochronom, szkółkom wiejskim i ogródkom freblowskim — dozorczyń i nauczycielek zdolnych, przypominamy jednak ogółowi społeczeństwa naszego, głównie zaś domom rodzinnym, dostateczniejszym zwłaszcza, ów stary, praojczyستی sposób hodowania dzieci, który i dziatwie opiekę serdeczną i przytułek wielu opuszczonym, zacnego gniazda sierotom zapewni, a którego, doprawdy, żadna choćby i najnowsza metoda, jak Bóg żywy, nie zastąpi nigdy.

Jedna z matek.

## FRAGMENT.

Nie wierz młodości tytanicznym siłom —  
To cień, co słońce przelotem zachmurzy,  
Pocisk, co nagle wyrwie w szaleńcach wylot.  
Lecz nigdy twierdzy do szczytu nie zburzy.

Wierz tylko sile zapalu młodzieńczej,  
Gotowej zawsze zerwać się na przdzie,  
Co nie pytając kto skronie uwieńczy,  
Ku ideałom zawsze ludzkość wiedzie!

Czesław.

tlenie własnej myśli i wydaje twór zupełnie nowy.

Któżby mógł uskarżać się, że przedmiot „Dwóch miłości” nie jest nowy, dlatego, że stara jak świat jest miłość w dwóch swoich objawach, w bezgranicznym aż do zbrodni samolubstwie, jeżeli wyrosła z egoistycznej natury, w niezmierzonej aż do heroizmu abnegacji, jeżeli zakwitła w pięknie, wzniosłym sercu?

Powiem więcej; dla badacza nienaprzędnego, niepowodującego się szowinizmem względem własnego społeczeństwa, nawet wiarołomstwo, stanowiące w sztuce p. Kościelskiego podwójny węzeł, w którym szamoce się to dwoiste uczucie, nie będzie owym konwencjonalnym, z obcego gruntu przeniesionym tematem i nie da powodów ani do gromów na autora, ani na obłudne obarczanie francuzów rzekomą specjalnością, z której śmiała się u nas dotąd w duszy typowa trójca małżeńska.

Jeżeli konwencjonalizm francuski jest w sztuce p. Kościelskiego — a być musi, skoro go sam autor uznaje — to tkwi w czem innym, jak mi się zdaje; w sposobie ujęcia tematu, w loice, według której snują się sytuacje z głównego założenia, w rysunku postaci, zastosowanym do potrzeb tych sytuacji, wreszcie w naturze efektów scenicznych, które z nich autor wydobywa.

Oto jaknajzwięźlej przedstawiona treść „Dwóch miłości”.

Bohaterkami uosabiającymi dwojaką miłość, a raczej dwa przeciwne bieguny, jednego i tego samego uczucia, t. j. namiętność, która się nie ogląda na żadne prawa ani węzły społeczne, i przywiązanie żyjące tylko obowiązkiem i honorem i zaparciem się własnego szczęścia, są żona i siostrzenica Rolicza, bogatego fabrykanta. Obie kochają jednego mężczyznę, Karola Starskiego. Pierwsza całą rozpaczliwą zawziętością wzbronionego stosunku bez jutra, druga całą czystością dziewiczego serca, a zatem nieuleczalną melancholią kobiety dojrzałej

w cierpieniu, która widzi w jakich kajdanach szarpie się jej ukochany i jak z każdym dniem bardziej jest dla niej straconym.

Walka między temi dwiema kobietami, to oś, około której obraca się akcja sztuki, to zarazem założenie etyczne i myśl przewodnia dramatu, zaakcentowana podwójnie przez autora w faksie, odsłoniętych publiczności od samego początku sztuki, że Karol Starski, przedmiot „dwóch miłości”, jest synem Rolicza.

Niegdyś, przed laty i Rolicz dopuścił się zdrady względem swego przyjaciela, dobroczyńcy i uwiódł mu żonę... Dziś życie, „które nie nie daruje”, powtarza ten sam występki w jego domowym ognisku, tylko że kobietą łamiącą obowiązki jest jego własna żona, zdrajca — jego własny syn. Tym sposobem, gdy dramat terazniejszy gorączkowo kroczy do katastrofy, znacząc każdy akt jakąś kulminacyjną sytuacją, zdąża za nim tuż dramat przeszłości, jak życiowa Nemezis i zemsta swoją nieubłaganą ogarnia winnych i niewinnych.

Pomysł śmiały bezwzględny — ale, jak słusznie zauważył Dumas, łatwiej o śmiałą sytuację, aniżeli o rozwiązanie jej zgodne z prawdą — zobaczymy jak sobie z swoją inwencją poradził autor „Dwóch miłości”.

Pierwszy akt wprowadza widza *in medias res*. Wśród ożywienia jakiejś uroczystości jubileuszowej, urządzonej dla robotników fabrycznych i uwydatniającej piękny stosunek pryncypała do pracowników, w Roliczu odbywają się na widok czułości Starskiego dla syna i wyrzuty sumienia i kłliwe struny ojcowskiego serca. Dowiadujemy się o tem z dialogu jego z bratem profesorem, który nienaprawdę greków studjuje, bo jest w dramacie jakby chórem greckim, ubolewającym nad losami jego bohaterów.

Kapitałną jednak scenę tego aktu stanowi rozmowa Karola z Lucyną Roliczową. Stosunek obój staje odrazu przed publicznością jasno. Wzorem spełniła się faktyczne, niecofajone wiarołomstwo;

dziś następuje opamiętanie. Ale z czyjej strony? — ze strony Karola; nie ona, lecz on mówi o upadku. Psychologicznie może to być prawdziwe; scenicznie, niemiłe robi wrażenie ten mężczyzna, przybierający względem kobiety, która oddała mu się tak niedawno, ton surowego doktrynera cnoty.

Bądźco bądź ekspozycja zrobiona, postacie mniej więcej wszystkie zarysowane, główny motyw akcji silnie zaakcentowany.

Karol otrzeźwiony z szału czuje jakiej dopuszcza się zdrady, chce wyjechać na zawsze. Lucyna krępuje się ze wszystkich sił do uciekającego szczęścia i przypomina mu listy, które do siebie pisywali jeszcze za jej panieńskich czasów. Ma je tu w szufladce tego stolika i jest tyle nieostrożna, że szufladki na klucz nie zamyka.

Żle robi, bo oto za chwilę, jeden z tych listów przypadkowo dostaje się w ręce Rolicza i oświeca go co do dawniejszego stosunku Lucyny i Karola. Był to stosunek niewinny. Ale sam fakt, że go ukrywano, wystarcza, ażeby w sercu męża obudzić zadróść o syna i zakończyć akt efektownie naszkicowaną sytuacją.

Drugi akt rozpoczyna się monologiem Rolicza, nie tylko scenicznie zadługim, ale i grzeszącym nieco przeciwko psychologii. Trudno przypuścić, żeby wobec tego, co Rolicz przeczuwa w terazniejszości, wobec grożącego mu dziś dramatu, mógł się tak zagłębiać w przeszłe wspomnienia, rozwodzić nad tem co było niegdyś. Monolog jest potrzebnym, oświeca bowiem widza, że i Rolicz posiada także korespondencję z dawną swoją kochanką i że ta kochanka nazywała się również Ewa — szczegół drobny, od którego później zależeć będą przez chwilę losy wszystkich bohaterów dramatu — ale powinien konieczne uleść znacznemu skróceniu.

Na niebezpieczeństwo wiszące nad całym domem Rolicz widzi jeden tylko ratunek, ożenienie Karola. Żonę ma dla niego gotową, Ewę, córkę filozofa, której miłości domysła się, komunikuje więc swój



## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum skarbu celem rozwinięcia cukrownictwa na wschodnich krańcach Cesarstwa, zamierza wyznaczyć znaczne ulgi w opłacie akcyzy dla przemysłowców i kapitalistów, urządzających cukrownie na Syberji, w Turkestanie i w kraju kaukaskim.

= Nowo donoszą, iż większość komitetów giełdowych przysłała ministerjum skarbu następującą opinię w sprawie projektowanej podwyżki cła na surowiec: 1) potrzeby górnictwa wymagają cła na surowiec, w stosunku przynajmniej 15 kop. w złocie od puda; 2) cło w ten sposób ustanowione należy wprowadzić niezwłocznie, gdyż przerwy zwiększają tylko zapasy surowca zagranicznego, sprowadzonego w chwili obowiązujących cel niższych; 3) cło wypada uchwalić na lat 15 z zastrzeżeniem prolongaty tego terminu w razie potrzeby; 4) jednocześnie z cłem na surowiec ma być zaprowadzone cło na maszyny i wyroby z żelaza lanego; 5) wszelkie ulgi i wyjątki w opłatach celnych powinny być wykluczone i 6) powyższe przepisy w równej mierze wypada zastosować i do Finlandji. Opinię tę wydały wszystkie komitety giełdowe obwodu odeskiego, ryńskiego i libawskiego.

= Zarząd kolei poleskich zawarł konwencję z towarzystwem żelugi dnierprzańskiej w przedmiocie otwarcia bezpośredniej komunikacji towarowo-osobowej między stacjami tych kolei a przystaniami na Dnieprze.

= Kolej nadwiślańska zawiadomiła o wprowadzeniu w życie nowej taryfy specjalnej dla przewozu zboża pełnymi wagonami ze stacyj kolei fastowskiej do Gdańska i Neufahrwasser w kierunku przez Fastów-Kowel-Ilowo.

= Wydawanie nowych arkuszy kuponowych do listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego na następne dziesięciolecie, a mianowicie od d. 1-go grudnia r. b. do dnia 1-go czerwca roku 1894-go, odbywać się będzie przy spłacie ostatniego kuponu w kasie Banku polskiego od dnia 1-go czerwca r. b.

= Warsz. Dniem. pisze w streszczeniu co następuje: „W sprawozdaniu bractwa Bogarodzicy w Chelmie za rok ubiegły znajdujemy kilka interesujących szczegółów. Przegląd dawnego statutu bractwa, układ nowego według wskazówek doświadczenia, wydawnictwo broszur ludowych treści religijnej, ustanowienie stypendjów w chelmskiej szkole duchownej, zaopatrzenie cerkwi parafjalnych w sprzęty cerkiewne, rozdawnictwo darmo ludowi obrazów i krzyżyków, stałe powiększanie funduszu pieniężnych bractwa i liczby jego członków, wreszcie założenie muzeum cerkiewno-archeologicznego i sklepu oraz pomoc pieniężna ubogim—oto główne formy działalności bractwa w roku sprawo-

zdawczym. W ciągu czterech lat swojego istnienia bractwo chelmskie zdołało zebrać 10,000 rs. kapitału zakładowego, zgromadzić członków z najrozmaitszych miejscowości Rosji, wyjednać Najwyższą opiekę i specjalny znak dla członków, oraz rozpowszechnić między ludnością zabużańską mnóstwo broszur religijnych, nie przestając obok tego nieść pomocy materialnej cerkwiom i osobom prywatnym. W roku też zeszyłem bractwo wydało po raz pierwszy broszurę w dwóch językach — polskim i rosyjskim p. t. „Kilka słów kościoła wschodnio-katolickiego do rzymsko-katolickiego”. Z uwagi zaś, iż włościanie, którzy porzucili uję i przyjęli prawosławie, nie dość jeszcze znają język rosyjski, bractwo chcąc zadość uczynić potrzebie rozpowszechniania dogmatów prawosławnych, zamierza częściej wydawać broszury pisane w dwóch językach — polskim i rosyjskim. Muzeum bractwa zostało założone w celach naukowo-religijnych, mianowicie dla przechowywania zabytków prawosławia. Jest ono dziś drobnym ziarnem, które jednak z czasem ma się rozwinąć w piękne, rozłożyste i silne drzewo, pod którego konarami znajdzie przytułek w burzy i obronę ta prawda historyczna, iż kraj tułtejszy—od wieków rosyjski i prawosławny. Wreszcie w roku zeszyłem bractwo zaprosiło na członków honorowych cztery osoby: warszawskiego generał-gubernatora, Pawła hr. Kutaisowa, r. t. Apuchitina i gubernatora lubelskiego rz. r. st. Stamirowa.”

= Warsz. Dniem. pisze co następuje: „W tych dniach Mosk. wied., podnosząc warunki sądownictwa w Królestwie Polskiem, zaznaczył między innymi fakt, iż skład adwokatury w okręgu warszawskim kompletuje się wyłącznie z prawników pochodzenia polskiego, niezbyt chętnych do prowadzenia z należytą gorliwością spraw, poruczanych im przez rosyjan tak zamieszkałych w kraju, jako też i uciekających się do pośrednictwa tutejszych adwokatów z innych miejscowości Rosji. Nie mając pod ręką ścisłych faktów, potwierdzających lub przeczących tendencyjnemu kierunkowi polskiej adwokatury, lecz uznając za możliwą politykę „oporu legalnego” i w tej sferze stosunków między polakami a rosyjanami, ze szczególną przyjemnością notujemy na szpaltach pisma naszego wiadomość, iż do gro- w obrońców zapisują się nasi współrodacy. W tych dniach właśnie został przyjęty p. Zwierozotow, oddawna urzędujący w guberniach wewnętrznych w instytucjach pokojowych, wkrótce zaś do ciała obrończego przeniesie się i p. Sztenger, sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi. Tym sposobem adwokatura miejscowa odświeża się osobistościami, które dzięki swojej narodowości nie mają interesu popisywać się w sądzie gwołi upodobaniom publiczności i ze szkoda dla spraw — nieznanością a częstokroć i przekręcaniem języka rosyjskiego lub ignorowaniem tych dzieł prawników rosyjskich w zakresie prawa i procedury, znajomości których jest

niezbędna w instytucjach sądowych, urządzonych według ustaw z r. 1864-go.”

= Z dniem 27-ym b. m. rozpoczyna się na polach mokotowskich nauka strzelania, wskutek czego odpowiednie środki ostrożności przedsięwzięto.

= Liczbę letnich wagonów kolei konnej powiększono z 60-ciu do 100, pomiędzy którymi znajdują się kilkanaście wagonów 50-osobowych, spacerowych, na wzór sprowadzonych w r. z. z Angli.

= W dniu 25-ym b. m., o godzinie 11-ej zrana odbędzie się ogólne doroczne zebranie uczestników kasy pożyczkowo-oszczędnościowej pracujących w izbie obrachunkowej warszawskiej.

= Słyszeliśmy, iż jedna z poważnych orędowiczek dobroczynności ma wkrótce przystąpić do wzniesienia budynku na nowe schronienie dla nieuleczalnych kalek.

= Z teatru i muzyki.

\* Dwie miłości” p. J. Kościelskiego dane dziś odą po raz drugi.

\* Pierwsza artystka sceny lwowskiej Aniela Aszpergerowa obchodzić będzie w dniu 28-ym b. m. pięćdziesięcioletni jubileusz działalności sceniczej.

Aszpergerowa wystąpiła po raz pierwszy dnia 28-go marca r. 1834-go na scenie teatru Rozmaitości w Warszawie w sztuce p. t. „Osunkani w miłości”.

Wstąpiwszy na deski teatru Skarbowski w r. 1841-ym, już z nich nie zesza, dobiwszy się niepospolitym talentem i niezmordowaną, bezprzykładną niemal pracą pierwszorzędne stanowiska.

Jak nam donoszą w drodze telegraficznej zawiązał się już we Lwowie komitet, celem uczczenia tego teatralnego święta.

Na widowisko jubileuszowe wybrano „Balladynę” Słowackiego, w której Aszpergerowa gra po mistrzowsku rolę matki wdowy.

\* Koncert moniuszkowski, zapowiedziany na dzień 30-ty b. m. świetnie pod każdym względem się zapowiada.

Partie solowe w „Widmach” odśpiewają p. Klamrżyńska i p. Chodakowski, ustępy poematu Mickiewicza wygłoszą p. Marczello-Chraszczewska i p. Kotarbiński.

Przyjmą też udział p. Hermanówna i Królikowski.

Do najciekawszych ustępów programu należeć będzie — pojawienie się na estradzie koncertowej dawno niesłyszanego ulubieńca publiczności warszawskiej, Daniela Fileborna, który — jak słyszeliśmy — rozporządza podobno znowu głosem świeżym, dźwięcznym i bogatym....

= Dla dzieci.

W niedzielę odbędzie się w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności widowisko teatralne przeznaczone dla naszych „peciek”.

Nieletnim spektatorom odegrane będą dwie ko-

plan bratu i nie dziwnego, że trafia jeżeli nie na opór, to na wątpliwość. Mimo greckie tradycje, profesor nie może odrazu pogodzić się z myślą oddania córki nieprawemu synowi swego brata zakochanemu w jego żonie; ojciec miał prawo zaważyć się nad mniejszą przeszkodą!

Jeszcze trudniej idzie Roliczowi z samym Karolem, ten wręcz odmawia i ustępuje dopiero przed udowodnioną koniecznością poświęcenia się dla ojca, który nieopatrznie rujnując się na różne wynalazki, żyje prawie na łasce Rolicza.

O postanowieniu Karola dowiaduje się Roliczowa z ust swego męża — co daje powód do sceny dobrze pomyślanej między Lucyną i Ewą.

Zapowiada się to śmiało, jak wszystkie ważniejsze sceny w dramacie p. Kościelskiego.

— Czy wiesz, że on cię nie kocha? — pyta Lucyna.

— Wiem — odpowiada Ewa — kocha ciebie.

Czemuż kończy się retoryka? czemuż w takiej dramatycznej, decydującej chwili, obie kobiety wymieniają same aforyzmy, czemu zamiast szczerości i uczucia napotyamy takie frazesy, jak „przygotowana jestem na cierpienie, więc jestem cierpliwa, spodziewam się pokoju, więc jestem spokojna”.

Do zupełnego postawienia zasadniczej sytuacji potrzebną jest jeszcze rozmowa Ewy z Karolem. Zaczyna nią autor akt trzeci, kiedy państwo młodzi wrócili od ślubu. Ewa określa na przyszłość stosunek do męża — chce być tylko jego siostrą, dopóki skolatane serce męża nie wróci do równowagi, dopóki nie wygaśnie w niem występna namiętność, a z popiołów nie urodzi się druga miłość od tamtej czystsza i szlachetniejsza.

I znów byłoby to dobre, zajmujące, gdyby dwoje złamanych ludzi potrafiło zapomnieć o stylu, gdyby z ich ust, zamiast prostych słów serdecznem ogrzanych ciepłem, nie wychodziły chłodne, zaokrąglone okresy literackie.

Jest to zresztą, jeżeli nie w wykonaniu, to w po-

myśle ostatnia scena, odgrywająca się jeszcze na gruncie prawdopodobnej psychologii. Autor doszedł do tego punktu, który tak dowiecipnie oznać Dumas, kiedy wymyśliwszy nadzwyczajną inwencję: dwoje powracających od ślubu kochanków uderzonych niespodzianiem jak gromem wiadomością, że są bratem i siostrą, powiada do czytelnika: „Sytuacja jest — proszę ją rozwiązać.”

Bohaterowie „Dwóch miłości” nie są bratem i siostrą, ale za to w jakie ich autor kombinacje z Edypa i Fedry opłatał!

Od chwili, kiedy przy końcu trzeciego aktu, nie wiadomo z kąd i dlaczego zjawia się na scenie podmaistrzy Małach, ażeby zwrócić uwagę Roliczowej na szufladę z listami, nad którymi pryncypał często plakuje, kiedy Lucyna nożem podważa zamek, a wykradłszy listy dowiaduje się o tajemnicy urodzenia Karola — od tej chwili w czwartym i piątym akcie rozpala się na scenie taka gorączka melodramatycznej imaginacji, że w niej już wszystko dzieć się może i wypadki cwałują nie drogą loiki życiowej, ale utartym szlakiem teatralnych efektów.

A dzieją się rzeczy, które nawet opowiedzieć trudno.

Lucyna ma w ręku broń, nietylko przeciwko mężowi, choć i jemu nie szczędzi, nie wiemy jakim prawem, kłatw i gromów za grzech młodości—ile przeciw Karolowi, który nie zna tajemnicy swego urodzenia.

Tą bronią wojując wymogła na Ewie obietnicę rozwodu z mężem—a gdy Karol, żywiąc zawsze nadzieję odzyskania szczęścia w drugiej miłości, przystać na to nie chce, Roliczowa rzuca mu listy, których nieszcześliwy z początku nie rozumie i tylko powtarza imiona „Ewa, Romuald”... Wtedy żona jego wpada na szalenie bohaterski pomysł skorzystania z tożsamości imion i podania się za kochankę Rolicza, aby tylko nie dopuścić do Karola wiadomości czym jest synem! I on w to wierzył i kiedy wchodzi Rolicz ciska mu w twarz insynuację: „za-

pewne chciałeś się pan w ten sposób pomścić za to, że ja jestem kochankiem twojej żony!”

Nie na tem koniec kolizyj.

Rolicz, mimo osobistej rozpacz, odgaduje, że się wszyscy szamocą w potwornem nieporozumieniu; pragnie więc już odsłonić prawdę Karolowi, gdy ukazanie się Starskiego zamyka mu usta.

Nie wstrzymuje to Karola. Oddaje on ojen fatalne listy — i wtedy nie już nie brakuje do okrucieństwa sytuacji. Starski dowiaduje się, że go żona oszukiwała, że Karol nie jest jego synem; Rolicz wie już o zdradzie swojej żony i o występku syna; Karol rozumie nareszcie, że splamił pamięć swojej matki i że kochał się w swojej macoszce!

I pomyśleć tylko, że wszystko to stało się dlatego jedynie, że w odległości kilkunastu lat dwie kobiety miały na imię Ewa i że z pomiędzy wszystkich bohaterów nie znalazł się nikt ktoby jednym słówkiem zdrowego rozsądku, powiedzianem w chwili stosownej komu należało, wykazał fałsz tych dramatycznych halucynacji, błahość ich pobudek i sprowadził sytuację do tego, czem mogła być w istocie, do przykrej konieczności wczesnego wyjawienia prawdy Karolowi, co by go odrazu rozłączyło z Lucyną a jej jedyną bronią z ręki wytracił!

Wobec tylu nagromadzonych w czwartym akcie paroksyzmów, rozwiązanie wyda się już prawie błędem.

Między Starskim i Roliczem nastąpić ma pojedynek amerykański; tymczasem Lucyna strawiona własną potwornością rzuca się z balkonu w przepaść, wymógłszy w ostatniej chwili na obu przeciwnikach (na mocy dość niejasnego procesu psychologicznego) przyrzeczenie, że żyć będą.

Jeden więc, Starski, przygarnia znow do siebie syna, który jest dzieckiem jego ducha — drugi, Rolicz, naznacza sobie życie jako pokutę, pracę jako środek odkupienia...

Władysław Bogusławski.

(Dokończenie nastąpi.)



medyjki: „Imieniny Zosi” i „Bal przed wakacjami”.

W antraktach amator-prestidigitator, p. K., wykona kilka sztuk magicznych.

#### = Zebrania.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonariuszów kolei iwangrodzko-dąbrowskiej.

Na zebraniu tem roztrząsany będzie wniosek zarządu w sprawie przyłączenia kolei fabryczno-łódzkiej do iwangrodzko-dąbrowskiej.

Również jutro odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego m. Łodzi.

#### = Potrzeba opieki.

Potrzeba opieki konserwatorskiej nad kościołem św. Józefa, panien wizytek w Warszawie, z dniem każdym staje się widoczniejszą.

Jesienią już zarysowany tynk na fasadzie i elewacjach bocznych obecnie opada całymi płatami, odsłaniając czerwone warstwy cegieł.

Gdyby pozwolono dalej rozwijać się tej gospodarce czasu, to pod jesień całe ściany pozbawią się tynku, woda deszczowa, zaciekająca w dzisiejsze szczyby przesiąknie w mury i nadwątli trwałość całej budowy.

Sądźmy jednak, iż administracja kościoła, pewno najzasobniejsza w dochody, nie dopuści do tej ostateczności; odrapana świątynia nie tylko że razi oko, ale wystawiona na niebezpieczeństwo może pozbawić Warszawę jednego z najpiękniejszych pomników sztuki.

Świątynia ta, fundowana przez królową Marię Ludwikę, została wzniesiona podług planów architekta Józefa Bellotti.

Przedstawia ona nader konsekwentnie przeprowadzone dzieło w stylu Ludwika XV-go t. z. roccoco.

Notabene, fasada odznaczająca się wszystkimi zaletami estetycznymi, odznacza się właściwościami tego stylu.

#### = Z daleka i z bliska.

Bodajto optyka... reporterska!

Za jej sprawą na bruku warszawskim, jak na pustyni, tworzą się miraż, które przedstawiają nam od czasu do czasu widoki pożądanych oaz, istniejących na... bibule tylko.

Ileż to razy patrzyliśmy już przez ten pryzmat cudowny na takie np. oazy, jak dwa rynki na Starem i na Nowem Mieście, zamienione w rozkoszne cieniste skwery, po to tylko ażeby, przyszedłszy na miejsce, zastać na jednym z nich stare i brudne budynki wśród błota i śmieci, na drugim zaś — jakiś skopany jakby przez ryje ugór, na którym wieśniacy z okolic Warszawy rozkładają swoje produkty i rupiecie i gdzie wątłe rośliny obgryzane są przez drób okoliczny, koczujący swobodnie na tem nieżywnym pastwisku...

Kotlina po prawej stronie Zjazdu i park Aleksandrowski na Pradze przekształcały się także w takie fata morgana dość często.

Od lat kilku przyszła kolej na najgrubszą z przekupiek warszawskich, Żelazną Bramę, która co wiosną zmieniała z gruntu swoją dawną postać i umienciona, oczyszczona z brudnych straganów i z rybiego targu, wylana asfaltem, przecięta koleją konną, ze wspaniałym w pośrodku bazarem, wyglądała, jak ideał halli paryskiej... na papierze tylko.

Czytając wciąż od niejakiego czasu rozsiewano gęsto artykułiki o zupełnem przeobrażeniu Żelaznej Bramy, mniemaliśmy, iż ujrzymy tam jakąś oazę rozkoszną.

Niestety!

Zaraz na wstępie z ulicy Żabiej, przykra woń rybna, a specjalnie śledziowa i widok wanien czy kadzi z tym żywym i śniętym towarem odarła nas z tego złudzenia.

A widok całego placu, pokrytego szeregami straganów brudnych, zgniłych, połamanych, na wpół rozwalonych, wśród których tłoczyły się zbite masy publiczności na wielką dla rzemieślników uciechę, pogrążył nas w rozczarowaniu gorzkim, po którym nastąpiło mimowolne pytanie:

Dopókiż z jednej strony ogród Saski, z drugiej zaś wspaniały po-radziwiłowski pałac, patrzeć będą na ten zbiornik brudów, śmieci, wyziewów i niechlujstwa, oprawny w tak pokaźne ramy?

#### = Skromna uwaga.

Zwracamy uwagę niektórych optyków na niestosowność umieszczania na wystawach sklepowych przyrządów i narzędzi... nie będących nieodzownymi w codziennym użytku.

Wszakże interesowani zawsze znajdą drogę a trzeba coś zaofiarować na rzecz... estetyki.

#### = Cztery siostry neofitki.

W dniu wczorajszym w jednym z kościołów pod

Warszawą położonych dopełniony został akt chrztu św. czterech izraelitek rodzonych siostr.

Najstarsza z nich liczy 22 lat wieku, druga z kolei 18, a dwie najmłodsze po 16, są bowiem bliźniaczkami.

Wszystkie cztery neofitki zmieniły religję z własnego przekonania, a prozelitką ich była rodzona ciotka już od lat 8-in ochrzczona.

Rodzicami chrzestnymi dziewcząt byli też ciotka, żona obywatela ziemskiego i hr. R.

#### = Zabytek.

Jeden z archeologów naszych, mając po królu Stanisławie Augustie zegarek, posłał zepsuty werk do Szwajcarii, dla zastąpienia go innym.

Pamiętkę tę z cyframi króla mieliśmy w ręku po odnowieniu.

Na spodniej części, zdobnej perlami oraz emalją, nosi cyfry S. P. i przypomina odwieczny styl tego rodzaju kieszonkowych zegarków.

Wstawienie nowego werku bardzo wiele kosztowało i bodaj czy nie przeniosło wartości realnej przedmiotu.

#### = Kataryniarze.

Według statystyki ułożonej dla ściągnięcia należnej opłaty, wszystkich kataryniarzy znajduje się obecnie w naszym mieście 316.

W tej liczbie cudzoziemców przeszło połowa gdyż 193 a mianowicie: włochoń 63, poddanych austriackich (przeważnie także włochoń z Tyrolu) 53, poddanych niemieckich 47, francuskich 24 i 6 z Cesarstwa.

Na 123 krajowców przypada 41 z prowincji, a więc stałych mieszkańców Warszawy 82.

#### = Łódź elektryczna.

Jeden z możnych amatorów sportu wodnego sprowadza do Warszawy, celem przedsięwzięcia wycieczek na Wiśle, łódź elektryczną.

Łódź taka, mogąca pomieścić zaledwie 8 osób, kosztuje w Wiedniu 3,000 zlr.

Kosztowne cacko...

#### = Niezwykle zjawisko.

Podczas wczorajszych błyskawic obserwowane były na stacjach telegraficznych zboczenia igieł magnetycznych, jak również uderzenia w elektromagnesy.

Fakt ten zasługuje na uwagę ze względu na niezwykłe wczesną porę.

#### = Skrupulatność.

Pewien zwierzchnik kolejowy przesłał jednemu z podwładnych naczelników następujące polecenie:

„Posyłam panu siedmiu aplikantów i upraszam o podzielenie ich na dwie równe części jako pomoc dla urzędników dyżurujących całą dobę.”

Otrzymujący to zlecenie naczelnik znajduje się w położeniu Salomona względem siódmego z tych aplikantów, na którym wypadnie mu dokonać operacji przepołowienia...

#### = Skutki reklamy.

W dniu wczorajszym jakiś handlujący rozdawał po ulicy reklamy, zapewniające, iż podróż tramwajem do reklamowanego sklepu odbywa się „za darmo”...

Jakaś jejmość z ogłoszeniem w ręce wsiadła do wagonu dążącego na plac Kasińskich i ani słysząc nie chciała o uszczeniu zapłaty, powołując się na ogłoszenie!

Konduktor zapatrywał się jednak na tę kwestję inaczej, widząc bowiem, iż pasażerka nie myśli ustąpić, wysadził ją z wagonu, pomimo wszelkich objawów oburzenia.

I wierz tu reklamom!

#### = Mniemany letarg.

W dniu wczorajszym przy zakrywaniu wieka trumny zawierającej zwłoki J. B., córka zmarłej wydała nagle okrzyk, wołając, iż na twarzy nieboszczki ukazał się rumieniec.

Kilka osób rzeczywiście rumieniec ten zauważyło. Wezwano lekarza, który jednak stwierdził śmierć, zwłoki bowiem poczęły już ulegać rozkładowi.

Mniemany rumieniec pochodził od odbicia się światła, po usunięciu bowiem świecy zjawisko zniknęło.

#### = Napad.

W dniu wczorajszym, około godziny 12-ej w południe, na zgrzybiałego włościanina ze wsi Gołębki, idącego przez ulicę Solną, rzuciło się dwóch wyrostków, z których jeden uderzył go w głowę a drugi ranił nożem.

Napadnięty, któremu odebrano pieniądze, omdlał skutkiem wpływu krwi.

Złoczyńcy chcieli się ratować ucieczką, lecz nadbiegły w tej chwili student wydziału medycznego G., pochwycił obu i oddał w ręce policji.

Zranionego odwieziono do szpitala.

= Wypadki. Dzisiaj rano na Dzielnej spadł z wozu 19-letni Aron G., i uległ niebezpiecznemu obrażeniu. — Na Brackiej Czesław P., niosąc worek z mąką, upadł i złamał rękę, oraz poniósł dotkliwe obrażenie w krzyżu. — W składzie materiałów aptecznych na Podwalu pod nrem 7 wynikł z porzuczonego papierosa ogień, który ugasili mieszkańcy.

#### = Z Białej.

Korespondent nasz donosi co następuje:

„Na pierwsze dni wielkiego postu Biała przybrała postać bardziej niż kiedykolwiek interesującą.

Składa się na to kilka okoliczności.

Oto najpierw straż ochotnicza miejscowa, oddawna pozostająca w stanie oplakany, zaczyna się porządkować!

Przeszła bowiem pod umiejętne kierownictwo, skrzętnie zbiera fundusze, urządziła administrację i aczkolwiek w obecnej porze liczy dopiero 40-tu członków, jest nadzieja, iż cyfra ta szybko się powiększy.

Dalej witamy z radością projekt zorganizowania teatru amatorskiego na rzecz tejże straży.

Oby tylko myśl przedwcześnie nie zgasła...

Wreszcie dość dużo rozprawiamy o... skandaliku brukowym następującej osnowy.

W tych dniach zawezwano lekarza do niebezpiecznie chorej osoby.

Przybyły, postawiwszy diagnozę, zdecydował dokonanie operacji.

Nie chcąc jednak przeprowadzić ją samemu, zażądał współudziału jeszcze jednego kolegi, starszego wiekiem i praktyką.

Nieszczęście chciało, iż gdy nasz doktor udał się z odnośną propozycją do kolegi, zastał u niego trzeciego „brata z profesji”, na konferencji zaś okazało się, iż chora była już raz pacjentką jednego z wzywanych.

Skutkiem tego stanowcza odmowa w przyjęciu udziału przy operacji, za nią poszły nieporozumienia i zajścia tak nieestetyczne, iż lepiej o nich zamilczeć...

I to się dzieje wśród ludzi inteligencji!

Cóż powiedzieć o maluczkich?”

#### = Do naśladowania.

W kilku miejscowościach gubernji lubelskiej zaprowadzono zwyczaj dotąd z pożytkiem praktykowany, iż wszyscy przybywający do miasteczek na jarmarki i targi muszą przywozić ze sobą... po kamieniu.

Jest to bardzo słuszny podatek, gdyż kto najwięcej przyczynia się do zepsucia bruków — niech ten najwięcej daje na ich naprawę!

Podobno miasto Kazimierz zebrało już w ten sposób ilość kamieni wystarczającą na wybrukowanie całej ulicy.

#### = Sześć razy!

Z augustowskiego donoszą nam o rzadkim zaiste wypadku.

Oto mieszkanka jednej z wsi Miękutysowa przystąpiła po raz... szósty do sakramentu małżeńskiego.

Miękutysowa czterech mężów straciła a z piątym się rozwiodła...

#### = Wyścigi konne.

Towarzystwo rosińskie zachęty hodowli koni rasz ymudzkiej urządziło a w r. b., wbrew pierwotnym zamiarom, wyścigi konne.

Wyścigi naznaczono na dzień 24-ty i 25 ty czerwca r. b.

Niezależnie od tego zorganizowaną zostanie do roczna wystawa koni ymudzkich.

#### = Nosacizna.

Według zawiadomienia urzędowego, nosacizna u koni ukazała się na folwarku Jagodnica Żłota, w gminie rombińskiej, powiatu łódzkiego.

Środki zaradcze przedsięwzięto.

## ZE ŚWIATA

× Henryk Rewakowicz, jeden z wytrawnych i sumiennych publicystów galicyjskich, objął po p. S. Małowskim redakcję *Kurjera lwowskiego*.

× Z Krakowa donoszą nam, iż używaną tam jest obecnie prawie wyłącznie nafta kaukaska, która pomimo cła 12 zlr. wypada o 1 zlr. na 100 kilogramach taniej niż austriacka. Jest to dla naftowego przemysłu galicyjskiego cięś dotkliwy. Podobno kilka dopiero wagonów tej nafty przybyło do Galicji na próbę, o ile transport jest możliwym, oraz dla przekonania się, czy rafinat kaukaski jest równie jakości, jak galicyjski. Nie Ameryka przeto, ale Kaukaz może zadać Galicji kłeskę...

× W Krakowie powstać ma w ciągu r. b., jak donosi jedna z *Reform* miejscowych, Towarzystwo wioślarskie.

× Kwestja budowy nowego gmachu teatralnego w Krakowie ma być w tych dniach ostatecznie rozstrzygnięta. Gmach łącznie z letnim kosztować ma około pół miliona guldenów.



× **Nabytek.** Dnia 11-go b. m. odbyła się sprzedaż olbrzymiej biblioteki w Brukseli, stanowiącej własność uczonego Velgavona z Gandawy, na której sprzedano szereg statutow polskich, w edycjach oryginalnych, za kilka tysięcy franków. Książki pomienione sprowadzone będą do jednej z większych bibliotek prywatnych w Galicji.

× **We Włoszech** dała się poznać zaszczytnie młoda rzeźbiarka, p. Xelewska. Jest ona kreolką, pochodzenia polskiego. Ojciec jej, lekarz w Meksyku, znanym jest naszej kolonii w Ameryce oddawna. Wysłał on córkę do Europy, celem kształcenia się w sztuce.

× **Słynnej książki „Dies irae“** wyszło obecnie z druku wydanie drugie, opatrzone nazwiskiem autora. Tajemniczym „oficerem armji francuskiej“ jest tedy p. Karol Bleibtreu.

× **Pani Adam** zamierza udać się do Węgier, gdzie czas dłuższy zabawi. Owocem tej wycieczki ma być podobno dzieło traktujące o języźnie madżarów.

× „**J'ai faim!**“ W tych dniach pojawiły się na wszystkich rogach ulic Paryża czerwone plakaty z powyższym łaconicznym napisem. Policja kazała je pozdierać, dopatrzwszy w tem jakiejś tajemniczej agitacji proletariatu. Tymczasem była to zapowiedź nowej powieści pod tym tytułem, która niebawem opuści prasę w stolicy.

× **Praktyczny środek.** W południowej Holandji istnieje zwyczaj wywieszania na drzwiach domu, w którym zachorował lokator, szczegółowych, codziennych biuletynów. Znajomi i przyjaciele nie potrzebują utrudzać otoczenia chorego zasięgnięciem informacji. Przechodząc spojrzą, przeczytają i kiwając głowami odciodzą... W tenże sposób podaje się do wiadomości publicznej o wszelkich rodzinnych uroczystościach, jako to: zaręczynach, ślubach, urodzinach i t. p. Praktycznel

× **Shocking!** Ostatnimi czasy nawiedzała bogatsze domy New-Yorku, pewna dama ubrana w ciężką żałobę i rozpowiadająca tragiczne swoje dzieje, mające za przedmiot zawiedzioną miłość. Tkliwie amerykanki wzruszone opowieścią chętnie spieszyły z pomocą rozżalonej i w trudnych okolicznościach zostającej osobie. Żalonna dama uzbierała pokaźną sumkę. Alieci—coż się okazało? Oto pięknego poranku dama znikła z pokoju zajmowanego w hotelu, pozostawiając jako pamiątkę po sobie... suknię, perukę, gorset, oraz pokaźną ilość waty. Śledztwo wykryło, iż tejsze nocy widziano—mężczyznę zmykającego oknem i podążającego spiesźnie ku dworcowi kolei żelaznej. Wyjaśniła się zagadka. Rozżalona dama była... dowcipnym oszustem. *Is n't it shocking?*

× **Puach!** Właściciel pewnej restauracji w Buffalo (Ameryka) wynalazł przysmak, o którym zapewne nieczęsto śniło się cywilizowanym smakoszom. Racz oś liczyli swoich konsumentów... robakami! Robaki owe, tuzzone przez dni kilka mlekiem, smarują się w tłustości, grubo mąką osypane. W końcu przepis opiewa: „zalać roztopionem masłem, ubrać szpinakiem i podać na stół...“ Puach!

— W dniu imienin ś. p. Józefy Koryckiej, ukochanej matki mojej, składam rs. 3 dla najbiedniejszych, którymi są nie tylko łaknący chleba, lecz światła i wiedzy—więc na wpis dla niezamożnych uczniów. Oby ten drobny grosik miał przyciągającą siłę i potrzebna kwota prędko się zebrała. Anna z Koryckich *Pożerska*.

— Z powodu imienin ś. p. Józefy Dementijew składam rs. 3 na wpis dla biednych uczniów. *W. Dementijew*.

— W dzień imienin ś. p. Józefy z Łaskich Klawer, mąż składa rs. 3 na powiększenie kościoła św. Aleksandra.

— W dzień imienin ś. p. brata mojego Józefa Bertel, składam na wpis dla niezamożnych uczniów rs. 3. *Marja B.*

— W dniu imienin ś. p. Józefa Orłowskiego, radcy budowniczego na wpis dla biednego ucznia składam rs. 10.

— Zarząd oddziału przytułków dla biednych wychodzących ze szpitali, zaprasza niniejszem członków oddziału, na doroczne posiedzenie, odbyć się mające w dniu 20-ym marca r. b. (czwartek) o godzinie 6-iej wieczorem, w Towarzystwie dobroczynności.

— **Sprostowanie.**—We wczorajszym numerze w wiadomościach kościelnych w wierszu 19-ym od góry należy czytać Jks. Nauweczyński.

## Nekrologja.

† Za spókoj duszy ś. p. Antoniny z Krupowiczów Stankiewiczowej, w pierwszą rocznicę jej śmierci odbędzie się dnia 20 marca, we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Aleksandra, żałobne nabożeństwo, na które brat i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—328

† Ś. p. Ignacy Kosmowski, radca stanu, b. naczelnik wydziału oświecenia okręgu naukowego warsz., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 17

marca r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 55. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, we czwartek, dnia 20 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 4-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —1050

† Ś. p. Piotr Makulec, b. urzędnik, opatrzony św. sakramentami, po długiej chorobie, zakończył życie w dniu 18 marca r. b., przeżywszy lat 60. Pozostała w nieutulonym żalu żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 9 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie 6-iej po południu. —1058

† Ś. p. Karolina ze Stossów Karniewska, żona b. sędziego pokoju, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 73, zakończyła życie dnia 18 b. m. Pozostały mąż z wnuczką zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo w dniu 20 b. m., we czwartek, o godzinie 11 i pół zrana, w górnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonym nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —334—

† Ś. p. Cesłuka Straus, córka Rajmunda i Kamilli z Erlebenów, po przeżyciu miesięcy 4 i dni 22, w dniu 18 b. m. powiększyła grono aniołków. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicko-augsburski nastąpi we czwartek, dnia 20 b. m., o godzinie 4-iej po południu, z domu przy ulicy Siennej nr 4c, na które stroskani rodzice uprzejmie zapraszają życzliwych. —1055—

† Ś. p. Antoni Hajgeli, b. urzędnik, po krótkiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie dnia 17 b. m., przeżywszy lat 64. Pozostała żona i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 20 b. m., o godzinie 5-iej po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego, odbyć się mające. —1049—

† Jutro, dnia 20 marca odprowadzone zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Kajetana Łackiego, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1044—

† W piątek, dnia 21 marca, w ósmą rocznicę zgonu ś. p. Wandy z Lewickich Bielskiej, odbędzie się o godzinie 10-iej zrana, wotywa żałobna, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa. —1046—

† W dniu 20 b. m., we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, wotywa żałobna, za spókoj duszy ś. p. Józefa Brzezińskiego, b. mecenasa, z powodu rocznicy imienia i syna jego Kazimierza Brzezińskiego, z powodu 18-iej rocznicy śmierci. —1036—

† Dnia 20 b. m., we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Groer, doktora medycyny, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie 11-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —331—

† Szanownemu duchowieństwu, kolegom, przyjaciołom, znajomym i wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. drowi Antoniemu L. biedzińskiego, w dniu 17 marca r. b., serdeczne podziękowanie składa pozostała w ciężkim smutku rodzina. —1046—

## Z Cesarstwa.

Petersburg 17 go marca. — *Echo* w ostatnim swoim numerze daje obraz ścierania się rozmaitych interesów państw europejskich na półwyspie bałkańskim. Szczególniej rażąca jest sprzeczność dążeń Rosji i państw zachodnich. Kiedy życzeniem pierwszej było, aby spadkobiercami Turcji stały się narody, które do niedawnego czasu były pod jej jarzmem, inne państwa mają na względzie tylko własny interes i własną korzyść. Ztąd antagonizm wyrażający się w zarzucaniu Rosji zaborczych zamiarów. „Oprócz operu stawianego rosyjskim jakoby zaborczym tendencjom na Wschodzie, w polityce europejskiej wystąpił ostatnimi czasy nowy czynnik, powołany do odegrania ważnej roli na półwyspie bałkańskim. Mówimy tu o dążeniu Austro-Węgier do rozszerzenia tam sfery swojego wpływu. Wpływ ten ogarnął już Serbię i Rumunię, a obecnie usiłuje objąć jeszcze i Bułgarię. Jenerał-gubernator Wschodniej Rumelji Aleko basza opuszcza swoje stanowisko, a Austro-Węgry pospół z Anglią starają się o wprowadzenie na jego miejsce swojego kandydata Nichada-baszy. Nichad-basza (polak Bieliński), ożeniony z córką angielskiego radcy w Brussie, miss Sandinsson, pozyskał tą drogą tytuł baszy i stanowisko rezydenta tureckiego w Sofji. Kandydatura Nichada-baszy jest miłą anglikom, mogącym liczyć na jego oddanie polityce angielskiej, a równie jest dogodną austriakom, widzącym w tym kandydacie rekojmie przeciwdziałania wpływowi rosyjskiemu we Wschodniej Rumelji. Obronę interesów słowiańszczyzny i prawosławia jest w tej sprawie książę czarnogórski, który jako kandydata na stanowisko Aleko-baszy forytuje swojego zięcia Piotra Karageorgiewicza. Obadwaj kandydaci, a raczej ich protektoro-

wie, starają się bardzo energicznie o przeprowadzenie swoich zamiarów. Austria, prócz agentów dyplomatycznych, wyprawia do Stambułu swojego następcę tronu, przypuszczając, że powiedzie mu się nakłonić Portę do usankcjonowania wpływu austriackiego w jej posiadłościach, Czarnogórze zaś będzie miało swojego przedstawiciela przy sultanie w osobie księżny Mileny, która odwiedzi Konstantynopol wraz z swoją córką i zięciem. Naleganie ich będzie tem większe, że Porta podobno ma na myśli utrzymanie Aleko baszy na jego stanowisku i dlatego nie opuszcza gubernatorstwa. Po czyjej stronie są sympatje Rosji mówić nie potrzeba, choć rzecz dziwna — dyplomacja rosyjska niezem nie zdradziła swojego zainteresowania w tej sprawie.”

Moskwa 17-go marca. — *Russkij Kurjer*, mówiąc o pokojowym zwrocie w polityce państw europejskich, zwraca uwagę na to, że pokojowe oświadczenia rozlegające się zewsząd a zwłaszcza z Niemiec, nie znajdują przecie zupełnej wiary. „Istotnie, powiada rzeczony organ, nie grzesząc przecie ani ślepym szowinizmem, ani przesadną drażliwością, rozmaite fakta, na które niestety nie zwraca się uwagi, albo też takie o których w dziennikach nie ma mowy, każą nam powątpiewać o szczerości pokojowej polityki Niemiec. I tak jednocześnie z uroczystymi zapewnieniami niezachwianej niezem miłości pokoju i szerzeniem wieści o dążeniu niemieckich kierowników europejskiej polityki do powszechnego rozbrowienia—budżety wojenne nie tylko że nigdzie się nie zmniejszają, lecz owszem wszędzie rosną, pomimo że cała Europa bez wyjątku jęczy pod ciężkiem brzemieniem powinności wojskowej. Jeżeli dyplomacja centralnej Europy rzetelnie pragnie pokoju, to najpewniejszą jego gwarancją, przy oczywistej niemożliwości natychmiastowego powszechnego rozbrowienia i pierwszym krokiem do tego, byłoby umniejszenie stałych armij, albo co jeszcze lepsza, wprowadzenie systemu milicji w miejsce systemu stałych armij. Takie propozycje niejednokrotnie stawiali rządowi niemieckiemu członkowie sejmów, ale rząd o tem ani nawet słuchać nie chciał. Oprócz tego, obok pokojowej agitacji rządów centralnych, w ich zarządach wojskowych idzie niezmiennie żywa robota nad udoskonaleniem sił bojowych. W epoce sławionej wprost przez dyplomację, albo też przez pośrednictwo urzędowych i półurzędowych organów jako epoka powszechnego pokoju, prawie wszystkie mocarstwa z Niemcami na czele, pragną nad olbrzymim planem zupełnej zmiany uzbrojenia. Profesor Hebler z Zurichu, prawie ze wszystkimi rządami prowadzi żywe układy o nowo przezeń wynaleziony system broni, przewyższający swoją dokładnością, szybkością i bojową siłą wszystkie inne systemy i odznaczający się nadto niezmierną wyższością, małemi rozmiarami. Doświadczenia, robione przez p. Heblera na wezwanie urzędowe prawie we wszystkich państwach Europy zachodniej, dały świetne rezultaty—powszechnie też wprowadzenie broni jego systemu w armjach europejskich, jak nam dowodnie wiadomo, jest tylko kwestją czasu. I oto jednocześnie z planem ogólnej zmiany uzbrojenia, dyplomaci środkowej Europy sławią siebie jako stronników pokoju z zasady, a na innych wskazują jako na jego przeciwników!”

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 17 go marca. — Pierwsze czytanie prawa przeciw socjalistom odbędzie się prawdopodobnie we czwartek. Narodowo-liberalne stronnictwo chce głosować za przedłużeniem rzeczzonego prawa, wszakże z poprawkami, wniesionemi w r. 1879-ym przez Haenela.

Wrocław 18 go marca. — *Breslauer Ztg* donosi w telegramie z Brukseli: „Król belgijski wyjeżdża w kwietniu nad Kongo, aby osobiście zwiedzić tamtejsze stacje międzynarodowe.”

Paryż 17-go marca. — *France* donosi, że dyplomacja watykańska pracuje gorliwie nad przyprowadzeniem do skutku przymierza pomiędzy Francją i Hiszpanją.

Paryż 17-go marca. — Depesza jen. Millota z dnia dzisiejszego donosi z Bakninh, że kolumna jenerała Briere prawdopodobnie dziś albo jutro stanie w Thainguayen. Nieprzyjacieli szedł przed nią. Kolumna jenerała Négrier napotkała regularne wojska chińskie pod Philang-Hiang, przekroczyła rzekę, wzięła fort Phalang ze stratą trzech zabitych i kilku rannych i udała się w pogoń za nieprzyjacielem.

London 17-go marca. — W kraju przewilo tu niesłychane wrażenie, że w niedzielę (dzień świąteczny) odbyła się rada ministrów. Na giełdzie mówiono powszechnie o rezygnacji gabinetu, który w sobotę zaledwo kilku głosami uzyskał odroczenie wniosku Labouchere'a, mieszczącego w sobie wotum



nagany dla rządu. Twierdzą powszechnie, że położenie gabinetu jest bardzo krytycznem. Gladstone skłania się jak r. 1874-ym do myśli rozwiązania parlamentu. W łonie gabinetu panuje rozdwojenie.

**Londyn 17-go marca.**—Wczorajsza rada ministrów poświęconą była następującej sprawie: Rząd francuski zamierza obsadzić wkrótce dwie małe wyspy przy ujściu morza Czerwonego koło Oboku, które sultan podarował niegdyś Francji. Ferry podaje za powód tego kroku potrzebę utworzenia stacyj francuskich na morzu Czerwonym, celem ubezpieczenia sobie drogi do Tonkinu. Waddington rokuje w tej sprawie poufnie z lordem Granvillem.

**Londyn 17-go marca.**—Hartington życzy sobie protektoratu nad Egiptem i energicznej akcji w Sudanie. Ztąd nieporozumienie z Gladstone'm.

**Rzym 17-go marca.**—Potwierdza się, że Ojciec św. na konsystorzu poruszy w alocucji sprawę Propagandy wiary.

**Chrystjanja 18-go marca.**—Sąd państwowy wydał wczoraj wieczorem wyrok na ministra Kierulfa. Skazano go na utratę urzędu ministra i zapłatę 600 koron grzywny na rzecz oskarżyciela.

## TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

**Wiedeń 19-go marca.**

Ogłoszone punkta preliminaryjne ugody pomiędzy rządem i kolejną północną Ferdynanda są zupełną dla wszystkich niespodzianką. O używaniu języka polskiego na przestrzeni Kraków, Oświęcim, Trzebinia, Szczakowa nie ma w preliminarjach mowy, chociaż koło polskie domagało się tego. Koło jest mocno zaniepokojone i rozdrażnione. Sprawa decentralizacji zarządu kolei państwowych będzie powodem energicznego wystąpienia posłów galicyjskich w delegacjach przeciw ministrowi wojny, hr. Bylandtowi.

**Praga czeska 19-go marca.**

W 24 fabrykach okręgu Tetschen szerzy się zmo-wa. Obecnie już 7,000 robotników porzuciło pracę. Wysłano wojsko.

**Paryż 19-go marca.**

Ks. Orłow wyjechał w dniu wczorajszym do Berlina. Po wręczeniu listów uwierzytelniających powróci jeszcze do Paryża, w Berlinie zaś zamieszka stale dopiero w kwietniu.

**Paryż 19-go marca.**

Traktat międzynarodowy, celem obrony telegrafów podmorskich, podpisało 28 delegatów, między nimi delegaci wszystkich państw europejskich.

**Paryż 19-go marca.**

W Tulonie uzbrajają łódź działową „Etendard“, która ma wyruszyć na morze Śródziemne, celem zajęcia Oboku z mocy traktatu z r. 1862-go.

**Rzym 19-go marca.**

Na wczorajszym posiedzeniu większości parlamentarnej podczas obrad nad wyborem prezesa izby w miejsce Fariniego (który ustąpił, *przyp. red.*) prezes gabinetu Depretis wniósł wybór Coppina, oświadczając, że z wyborem prezydenta łączy kwestję gabinetową.

**Madryt 19-go marca.**

Jenerałowie Ferrera i Hidalgo, którzy w r. 1873 uczestniczyli w powstaniu Kartagony, zostali areztowani.

**Madryt 19-go marca.**

Rozwiązanie kortezów ma nastąpić w pierwszych dniach kwietnia.

**Lizbona 19-go marca.**

Toczy się żywa wymiana depesz pomiędzy Paryżem, Lizboną i Londynem w sprawie zwierzchnictwa nad rzeką Kongo. Rząd tutejszy dla uniknięcia zatargu z Francją skłania się do poczynienia ustępstw.

**Londyn 19-go marca.**

Rada ministrów postanowiła zaniechać pochodu jen. Grahama do Berberu i ograniczyć się na demonstracji wojskowej w kierunku Sinkatu, poczem Graham powróci do Kairu. Jen. Gordon sądzi, iż niebawem będzie mógł rozpocząć akcję zaczepną przeciw powstańcom.

**Petersburg 19-go marca.**

Ministerjum sprawiedliwości zamierza powiększyć

jurysdykcję sądów pokoju i skalę wymierzanych przez nie kar w sprawach karnych i cywilnych; według tego projektu sądy pokoju, mają też rozstrząsać sprawy mniej ważne, należące dziś do kompetencji sądów okręgowych.

**Petersburg 19-go marca.**

Akcie kolei nadwiślańskiej wprowadzono wczoraj urzędownie na giełdę po kursie 95.

**Petersburg 19-go marca.**

Według doniesień dzienników, utworzyła się spółka celem eksploatacji kopalni żelaza w okręgu kromskim, gubernji orłowskiej. Stanowisko dyrektora kierującego powierzono inżynierowi Bartoszewskiemu.

## GIEŁDA

Dnia 19-go marca 1884 roku.

204 m. za 100 rs. — jest to iście magiczne słowo, zdarza się raz na rok, i jeszcze jeśli się zdarzy, jak dziś — nie znajduje istotnej wiary i głębokiego zaufania. Już wczorajsze notowania urzędowe kurs ten przyniosły i poparły go dzisiejsze szacowania na zebraniach przedgieldowych berlińskich, z których nadesłane telegramy nawet 204.25 jako kurs placony uważają, a jednak zniżka kursów walut obcych nie dorównała berlińskiemu poziomowi.

Za przyczynę zresztą zwyczajki berlińskiej — po za spekulacją — podają powstanie na nowo, z większą niż przedtem siłą urzędownie już zaprzeczonych pogłosek pożyczkowych. O ile są one uzasadnione przesądzać trudno, jakkolwiek możliwym jest wielce, iż spekulacja w Berlinie szuka choćby imaginacyjnych powodów dla tak szybko rozwiniętej zwyczajki, choć z drugiej strony, to co przed tygodniem nawet w projekcie nie istniało, dziś może być faktem postanowionym.

W każdym razie giełda warszawska znacznie obniżyła kursa walut obcych — idąc za wskazówkami berlińskimi i gdyby nie brak oddających — rozumie się pierwszorzędnych — obniżka byłaby jeszcze silniejsza.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano tylko 49.20 — bez tranzakcyj. Kurs żądany jest o 17½ kop. niższym od wczorajszego. Krótkoterminowemi obracano po 49.07½ z początku i później coraz niżej, tak, iż w końcu ledwie 49 płacić chcieli.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano tranzakcyj.

Na Londyn za 1 f. st. żądano 10 rs. — bez ułamku kopiejkowego co w porównaniu z dniem wczorajszym czyni 4 kop. różnicy. Placono nawet jeszcze niżej 9.97½ — kurs dawno niebywały.

Na Paryż 39.90 bez tranzakcyj.

Na Wiedeń również 83.10 bez obrotów żądano.

W tem miejscu przychodzi nam zaznaczyć jedną wielce ważną kwestję. Notowania odbywają się na giełdzie naszej pod przewodnictwem jednego z członków komitetu giełdowego — kolejno. Otóż chwila rozpoczęcia tychże notowań jest różną — i wedle tego notowania są mniej lub więcej kompletne. Pozostają więc dwie drogi — albo posunięcia chwili urzędowego ukończenia czynności giełdowych, albo też za wspólną zgodą trzymanie się akuratnie chwili oznaczonej co ujednolajniłoby — jak jedno tak drugie — ilość raportów agentów przysięgłych a z niemi i dokładność notowań.

Dziś słyszeliśmy o obrotach dokonanych weksłami na Paryż po 39.80 i 39.75 i na Wiedeń 83 i 82.90.

Z papierów listy likwidacyjne bez zmiany 88.25 i 88.15 w żądaniu bez ruchu.

Pożyczka wschodnia 94 w żądaniu notowana, chociaż słyszeliśmy o dopełnionych tranzakcjach serja III po 94 i chęci placenia nawet nieco wyżej ku końcowi czynności giełdowych.

Pożyczkę premjową I emisji kupowano po 219¼ również po notowaniach.

Listy zastawne ziemskie bez zmiany i w bardzo tylko drobnych obrotach.

Listy miejskie 96, 94.50, 93.60 i 93.40 w żądaniu notowane. Tu również zaznaczyć musimy, iż serja III kupowano chętnie po kursie żądanym 93.60 — a nawet i o 5 kop. wyżej. IV po 93.10.

Łódzkie bez ruchu.

Akcie w zastoju.

Godzina 12½. Uspokobienie słabe. Kursa najniższe tylko placenoby, chociaż niezaspokojeni potrzebujący jeszcze poszukiwali weksli w walutach obcych.

J. Wł.

## WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 18-ym marca roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów: Ieak Sztetins, — Lajzer Wortzmann, Zielna 3 dla Stry-

zewera, — Cichowski, hotel Brühlowski, — Bringer, Miódowa 2, — Gerszon Tatarski, Gesia 1, — Zalska, Freta 13, — Józefa Najnamen, — Trane Langer, — Chune Beski, Jerozolimka 21, — Rateski, hotel Saski, — Drabkin, hotel Hamburgski, — Tuwim, Orła 4, — Kinda, hotel Paryski.

**Uwaga.** Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

## TEATR

**WIELKI.** Dziś: „Meluzyna“ (występ p. Marji Giuri). Jutro: „Jan z Lejdy“. — **ROZMAITOSCI.** Dziś: „Dwie miłości“. Jutro: „Dwie miłości“. — **MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Sobkowa zagroda“. Jutro: „Wesele Oliwety“.

## KANTOR WEKSŁU

**Goldstein i Tachauer,**

**Prakowskie-Przedmieście 67.**

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po

**1000000.**

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

— **Zarząd stowarzyszenia subiek-tów handlowych** ma zaszczyt podać do wiadomości, że d. 22 b. m., w sobotę, o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu przy ul. Dzielnej nr 1, odbędzie się

## VIII wieczorek muzyczny

dla członków stowarzyszenia. Pp. członkowie, życzący sobie wprowadzić damy do ich rodzin należące, zechcą zgłosić się osobiście do kancelarii stowarzyszenia, Karmelicka nr 14 w dniu 20 i 21 b. m., to jest we czwartek i piątek o godz. 8 wiecz. (333)

## Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego

podaje do publicznej wiadomości, iż kwity depozytowe, jeden wydany pod dniem 1 marca 1873 roku nr 5352 i nr D. G. 3374 na listy zastawne 5% serji I-ej wartości rs. 200 z 14-tu kuponami; drugi pod dniem 27 marca 1874 roku nr 68 i nr D. G. 6522 na listy zastawne 5% ser. I-ej, wartości rs. 1900 z 14-tu kuponami; trzeci pod dniem 10 czerwca 1881 roku, nr 4726 i nr D. G. 7241, na listy zastawne 5% serji I-ej wartości rs. 350 z 14-tu kuponami — i czwarty pod dniem 22 kwietnia 1882 roku, nr 5348 i nr D. G. 5071 na listy zastawne 5% serji II-ej, wartości rs. 350, złożone do jej zachowania na imię Bronisławy Nowakowskiej, jako zaginione, umarzają się. (332)

Za prezesa Sokolowski.  
P. o. pisaiza Nowosielski.

— **Czytelnia Hassygidy Kulikowskiej** zaopatrzona w nowości w pięciu językach, Elekoralna nr 3. (1)

## Sztucznie wyległe kureczęta

można oglądać w zakładzie na ulicy Nowy-Swiat nr 55, codziennie o godzinie 1-ej do dnia 24-go marca, zwiedzającym udzielane będą objaśnienia o hodowli kurecząt. — **T. Plotnicki.** (320)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (821)

## Wielki Skład Mebli Jana OLSZTYŃSKIEGO 37. Nowy-Swiat 37. (647)

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, gustownych, nowych fasonów, dokładnej roboty; zakłady stolarski i tapicerski przyjmują zamówienia na meble i roboty dekoracyjne, ceny umiarkowane.

831 **Kantor wynajmu powozów** w hotelu krakowskim, Bielańska 7, zawiadamia, że od 1-go marca odda swoje ekwipaże na spacer, bale, śluby, do teatru etc., po cenach niższych.

## Nagrody rs. 20.

Zgubiono wczoraj około 6 ej po południu na ulicy Mazowieckiej obok cukierni lub nieco dalej pudełko z kolezykami turkusowymi i taką broszą staroświeckiej roboty i medaljon z brylantem, zawierający wewnątrz fotograf. męs. Uprasza się znaleźć o łaskawe zwrócenie takowych kosztowności za powyższą nagrodą do sklepu jubilera W-go Wapińskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście wprost resursy obywatelskiej. (1054)



## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 19-go marca 1884 r.

W eksie:	W kość. giełdy	W kość. giełdy
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.15	—
Londyn 1 funt sterl. " "	19.00	—
Paryż 100 franków " "	33.90	—
Wiedeń 100 guld. " "	83.10	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	100.20	—
5% Listy z nowe z r. 1869 d.	100.10	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I i II	96.00	—
" " " " " "	94.50	—
" " " " " "	93.60	—
" " " " " "	93.40	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I	86.25	—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.25	—
" " " " " "	88.15	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1 Pożyczka wśchodnia rs. 100	94.00	—
II " " " " " "	94.00	—
III " " " " " "	94.00	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzki.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lipop. Rau i Le. r.	—	—
Akcje Tow. Łazienek i Le. ni	—	—
Akcje Tow. zakt. przędz. / zw.	—	—

**Wartość kuponów:**  
Od Listów zast. nowych 5% kop. 12 1/2 / 13.  
Od Listów z. m. Warsz. s. II II \* 233 1/2.  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 191 1/2.  
Od listów likwidacyjnych kop. 120.

## Targi NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 19-go marca 1884 r.

	Pud	Korzec
od do	od do	od do
<b>ko nie je k</b>		
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	750
" " pstra i dobra	—	825
" " biała . . . . .	—	850
" " wyborowa . . . . .	—	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	585
" " średnie . . . . .	—	605
" " wadliwe . . . . .	—	560
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies . . . . . 141 f.	—	—
Gryka . . . . . 202 f.	—	—
Rzepak letni . . . . .	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 202 funt. . . . .	—	—
Ziemniaki . . . . .	—	—
Masło świeże funt . . . . .	—	—
" " solone pud . . . . .	—	—
Siana pud . . . . .	—	—
Słomy pud . . . . .	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie . . . . .	—	—

## Cena okowity:

z dnia 19-go marca 1884 roku.  
Hort. skład. garniec rs. 2 kop. 66.  
" wiadro rs. 8 kop. 17 1/2.

# GAZETA POLSKA

Pismo polityczne, społeczne i literackie, założone w roku 1861, przez J. I. Kraszewskiego, wychodzi codziennie z wyjątkiem dni świątecznych

## O B E J M U J E :

Przegląd polityczny, telegramy i depesze telegraficzne.  
Artykuły wstępne, polityczne i społeczne.  
Wiadomości bieżące z Warszawy i z różnych stron.  
Korespondencje stałe z prowincji: z Wilna, Kowna, Mińska litewskiego, Żytomierza, z prowincji południowo-zachodnich, z Kijowa, Odessy, z Petersburga, z Cesarstwa; z Krakowa, Lwowa, Poznania, Wiednia, Berlina, Paryża, z Czech itd.  
Odcinek, poświęcony beletrystyce i sztukom pięknym, obejmuje powieści oryginalne i tłumaczone, feljtony teatralne, sprawozdania z wystawy obrazów, kronikę paryską itp.  
Krytyka literacka.  
Artykuły z dziedziny ekonomicznej, przemysłowej i finansowej.  
Wiadomości handlowe, sprawozdania targowe etc.  
Ogłoszenia.

## CENA PRENUMERATY:

W Warszawie, miesięcznie kop. 75, — za odnośnienie kop. 5.  
Na pocztę: kwartalnie rs. 3, półrocznie rs. 6, rocznie rs. 12.

Biuro Redakcji w Warszawie, Warecka Nr 6.

# WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

zaczyna się od dnia 20 Marca. — Ulica Mazowiecka Nr 3. 627

## MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH, Karola Miniewskiego,

27a. SENATORSKA 27a, 1 piętro.  
(obok Kościoła Świętego Antoniego).

zaopatrzony na obecny sezon w wielki wybór  
najwyższych materiałów krajowych i zagranicznych,  
z których wykonywa ostateczki jak najakuratniej, a na żądanie w 24 godzin.

## Ceny przystępne.

Garnitury od rs. 25. Palta wiosenne rs. 24  
Spodnie od rs. 6. " letnie rs. 18.  
Burki sławuckie od rs. 28. 502R

# TANIA! FABRYKA RĘKAWICZEK

13. Graniczna nr 13, 3-ci dom od Żelaznej-Bramy.

wprost sklepu Nipanieza,

Zaopatrzwszy Magazyn swój na nadechodzące Święta w ogromny zapas rękawiczek jelonkowych, zamśwowych, oraz glansowanych, urządziłem sprzedaż detaliczną po cenach hurtowych podług cennika fabrycznego. — Dla przekonania Szan. Publiczności o niebawale dotychczas sprzedaży, dotychczas niektóre ceny, a mianowicie:  
Zamszowe męskie i damskie, na 2 guziki, od 75 kop.,  
Glansowane męskie i damskie na 2 guziki od 50 kop.,  
oraz znaczny wybór rękawiczek angielskich. 896

## Magazyn Ubiorów Męzkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, obok składu aptecznego, 850

odznacza się zręcznymi wystudjowanym Krojem a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcającymi przystępnie. Gotowa robota również korzystnie do nabycia. — Na prowincję sposób brania miary wysła. Do pomocy dolny Krojczy za granicą wykwalifikowany.

# WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów o 25% niżej ceny

Suknie wełn. od rs. 10, kret. od rs. 3  
Szarości " " 3, " " 120  
Halki " " 2, " " 75  
Szwienki dziecięce od rs. 1, poleca Sz. Publiczności znany z taniości Magazyn Miodaliny, Miodowa 2. 604r

Najnowsze perfumy do pokrapiania chustek.

## „4711 Rhein Bouquets.”

Waldmeister, fiołek reński, reńska róża, konwalia, opoponax, edelweiss, lak, heliotrop niebieski, z fabryki wody kolońskiej i perfum Ferd. MÜLHENS „Glockengasse Nr 4711, w Kolonji n/R.

Oprócz niezwykle przyjemnej woni perfumy te posiadają zaciągającą moc i trwałość w pięknych fiakonach z patentowanym korkiem i szpryką, są do nabycia w większych perfumeryjach, posiadają również tę dodatkową stronę, że stosunkowo ceną ich jest przystępna. 576R

Zwraca się uwagę na „4711”  
Dostać można we wszystkich znaczej-szych Perfumeryjach w Warszawie.

# LEKARZ,

pożądany jest do m. Pieliszyń. gub. Podolskiej. w okolicy brak lekarza ogromny. Mieszkanie bezpłatne. Wiadomość na miejscu u aptekarza Kwiatkowskiego. 813

# PANNY

uzdatnione do okryć i podczeczne, potrzebne są do magazynu J. Maruszeńskiego, Wierzbowa Nr 4. 905

# Wspólnika

z kapitałem rs. 3—4,000 w gotówce, po zakupie się dla interesu nie mającego prawie konkurencji, w celu rozszerzenia takowego. Udział w pracy jest wymagalnym. — Reflektanci raczy nadesłać swoje oferty: „poste-restante, lit. A. A. A.” 894

# LEKARZ

do miejscowości przedstawiającej świetne widoki. Wiadomość u rzędy domu, Senatorska Nr 25. (gdzie apteka Heinricha). 893

# FABRYKA Fortepianów i Pianin

Jana Dütza,

Elektoralna Nr 20, poleca Sz. Publiczności Fortepiany i Pianina po cenie przystępnej. 892

# SKLEP

na Senatorskiej Nr 20, wprost kościoła, do wynajęcia od s. Jana r. b., z obszernym pakamerem. Wiadomość na miejscu. 645R

**Suknie**  
balowe, wiozowe spacerowe i skromne.

Przyjmuje do roboty i punktualnie wykonuje  
**PRACOWNIA  
ANNY**  
Dzielnia Nr 7b, gdzie sąd pokoju.

**Szlafraki**  
i bluzki poranne damskie.

**Okrycia**  
palta wiosenne i letnie

**Krój**  
najświeższy, wykończenie eleganckie.

## ST. KRZYŻANOWSKI 469R RESTAURACJA

(Hotel Krakowski, Bieńska).  
Oprócz zwykłych potraw, przygotowuje codziennie.

## ŚNIADANIA AMATORSKIE.

a) dania po kop. 30.

Kotłuny litewskie. Kiełbasa w piwnym sosie. Flaki. Kiełb. z rożna z kap. własnej roboty. Bigos. Kluski kujawskie z szynką. Kulibaki na gorąco. Rawiołki.

b) po kop. 60:

Ozory solone. Nogi wieprzowe na gorąco, z kapusta tak zw. Eisbeine. Szaszłyki po tatarsku. Szyntka na gorąco. Cielęcina z beszamelem.

Nadto RYBY w różnych gatunkach, tak na gorąco, jak i w marynacie, oraz wszelkie zakąski.  
BLINY od g. 12 do 6 codziennie.

Potrzebny od 1 Lipca r. b. 638R

# EKONOM

z dobrą rekomendacją. Wiadomość w Padołociu, przez Życzyn. st. kol. Nadwiślańskiej

## W Częstochowie

pod Jasną Górą. — Z powodu śmierci właściciela; jest do odstąpienia każdego czasu, egzystujący od r. 1809

# HANDEL WIN

i Restauracja przy ogródku poprzednio należące do Ferencowiczów, a ostatecznie Emila Nenckiego. Wiadomość w domu p. Ferencowicz. 804

## MAGAZYN B. Grüdigera,

Graniczna Nr 16 w Warszawie, otrzymał najnowsze Parasoliki damskie i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 624R

Z pozwolenia Warszawskiego Urzędu Lekarskiego

## NOWOŚĆ

W przejeździe przez tutejsze miasto sprzedaje przywiezione z Kaukazu (Ferment-Kefir), naturalne grzybki do robienia w domu doskonałego kumysu z mleka krowiego, niedrogo. Objasnienia drukowane do je bezpłatnie, od 10—1 i od 3—8 wieczór. Pierwsza rozpowszechniająca użycie Kefiru i utrzymująca Kefiro-kumysowe Zakłady w Charkowie oraz na Kaukazie w Piotrogorsku i Żeleznowodsku Klaudia Sigalina, w Warszawie przez czas krótki. Ul. Długa, Hotel Polski, m. Nr 67. 890

# DZIERŻAWA

do odstąpienia wólk 10, w bliskości Warszawy na korzystnych warunkach. Blizsza wiadomość w Warszawie, Hoża Nr 7, mieszk. 20

## Dzierżawa

w gub. Wołyńskiej, do odstąpienia na korzystnych warunkach i na dłuższe lata, przetrzeziemi 45 wólk, przeważnie pszennej i łak w dobrym gatunku. — Blizsza wiadomość w handlu kolonialnym K. Czerniawskiej, naprzeciw ulicy Mostowej, obok kościoła s-go Ducha. 406



# PIWOWAR

zmniejszą produkcję w każdej porze roku, wyborowe, dobre i smaczne müssujące tak zwane „Groszowe Piwo“, poszukuje w większych dołach lub szerszym przedsiębiorstwie odpowiedniej posady. — Bliższe szczegóły otrzymać można adresując: Kamilla Viktora Obermüller in Sackenhausem pr. Hasenpoh, Kurland. 643R

Z powodu zmiany interesów, do odstąpienia

## Korzystny Interes.

Wiadom. w składzie mydła, Marszałkowska 38.

GŁÓWNY SKŁAD

## Zapałek Shupkowych,

praktyczne do kantonów, restauracji, domów prywatnych. Specjalne Zapalniczki do zapałek kieszonkowych.



## w Kantorze Agenturowym Z. Suchowiecki, w Warszawie Królewska 19.

Sprzedają detaliczną w każdym sklepie z zapałkami. Handlującym ustępują się znaczną RABAT. 899

Ktoby miał do sprzedania

## Duże Gazometry,

raczy się zgłosić na Rymarska № 16, stróż wskaze. 641R

## Fortepiany nowe

i używane, do sprzedania, oraz przyjmują wszelkie reperacje i strojenia. Janiszewski, ul. Oboźna № 3. 891

## Zastrzeżenie.

Zastrzegam i niniejszem upraszam pp. Rejentów, aby nie spisali Aktu kupna i sprzedaży Nieruchomości w mieście Nowym Dworze gub. Warszawskiej № 119 oznaczonej, bez mojej asystencji, gdyż powyższa nieruchomość niema hipoteki, a stosownie do aktu z d. 17 (29) Sierpnia 1882 r. za № 486, przed p. Rejentem Rybickim w Zakroczymiu zawartego, teraźniejsi właściciele Karol Rejchert i Wiktorja Nowak, zobowiązali się wypłacić mnie resztujący szacunek rs. 600, w ratach rocznych po rs. 150, a za procent zobowiązali się dać mnie wieczystego najmu mieszkania bezpłatnie i stołowanie do czasu spłaty summy, a ponieważ doszło mojej wiadomości, że mają zamiar takową sprzedać i traktują ze starozakonnym Majerem Wielkanoc, przeto uprzedzam tak tegoż M. Wielkanoc jakoteż i innym, aby domu tego nie nabywali bez mego zezwolenia, gdyż w przeciwnym razie tak przynależną mi sumę rs. 450 jako też alimenty i prawa wieczystego najmu mieszkania na nowonabytym poszukiwać będę. 839

Józef Gończarek, zamieszkały w Nowym Dworze w powyż oznaczonym domu.

## Zakład czyszczenia PIERZA i PUCHU,

Ługa № 16, wprost Cerkwi.

Stare, zbrudzone i spóźnione, czyści się na poczekaniu, bez utraty dobrego pierza. — Tamże dostać można świeżych Pierzy i Puchu w różnych gatunkach, po cenach przystępnych. 838

## ZGUBIONO

przechodząc z Alei Jerozolimskiej na Ordynacką Pugilares z pieniędzmi i różnymi papierami i biletami na odczyt. Znalazca zatrzyma pieniądze jako nagrodę, papiery zaś raczy odesłać na ulicę Warecką № 6, mieszkania 16. 909

## Koń wierzchowy

rassy pół arabskiej, maści skarogniadej, mający lat 9, wytresowany podług wyższej szkoły, jest do sprzedania. — Złota № 9b, mieszkania 1. Zastać można z rana do 10-tej, po południu od 5-tej godziny. 900

Do sprzedaży dobrze wprowadzonego i dla każdego domu niezbędnego artykułu, który na spłaty ratami się oddaje, poszukuje się zdolnych.

## młodych ludzi

na stałą pensję i wysoką prowizję. Oferty proszę składać pod lit. G. N. 1000 poste restante Warszawa. 886

## Browar Parowy

A. LENTZKIEGO w Warszawie zawiadamia, iż z dniem 24 b. m. rozpocznie sprzedaż **Piwa Lagrowego** wyborowej dobroci, nietylko wyrównującej dobroci piwa Wiedeńskiego lub Pilzeńskiego, lecz przewyższającej ich pod względem stopnia próby profesora Ballinga w częściach słodowych (Cukromierza); za piwo z Browaru pochodzące jorecza właściciel, że jedynie składa się z części słodowych i chmielu wyborowego, bez wszelkich obcych domieszek. 873

## Korzystny interes.

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia **Kawiarnia** z całym urządzeniem, w dobrym punkcie, za rogatką Wolską, domu № 5. 901

## FOLWARK

jest do sprzedania 106 mórg, w tem 10 mórg lasu, 8 mórg łąki, co się tyczy zabudowań, to jest dwa domy, jeden nowy, z ogrodem owocowym, sztachetkami ogrodzony, obora nowa, spichrz nowy, piwnica nowa, dwie stodoły duże i dwa duże chlewy, jest także piasek biały materiałny, zdający dla fabryki szklanej. Kolej Nadwiślańska ostatnia stacja Pilawa, wieś Józefka, trzy wiorsty od stacji Pilawy, a folwark nazw. Jankowizna, w bardzo dobrym i wesołym miejscu. Wiadomość na miejscu u właścicielki Karoliny Deminets. — Cena 13 tysięcy rubli. 895

Mazowiecka 14, wprost Erywańskiej, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

2 obszerne i eleganckie

## Sklepy z lokalami,

oraz 533r

duże i widne PIWNICE na wino.

Wyłączna sprzedaż i skład

## SZYB do OKIEN

z fabr. Pawła Ebstein w Sosnowicach, u p. A. FREUND, 536r  
Marjańska Nr 4.

Bezpłatna porada ambulatoryjna dla niezamożnych chorych

w Klinikach Szpitali:

## Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12½ w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1½, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do 1½ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13—R

## Obrazy olejne

rozmaite są do sprzedania, oraz Obrazy olejne wszelkich rozmiarów i rodzajów uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie przy ulicy Chmielnej № 23, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, mieszkania № 16. — Otwarte do godziny 4 po południu. 771

## Skład Wyrobów Tabaczych

z fabryki B. J. Asmołowa,

w Rostowie, nad Donem,

ED. WAGNERA & Comp. Królewska № 37, wprost domu Grancowa, w bramie, na prawo. 806

## MIESZKANIE

złożone z 3 pokoi z pasażem, wodociągami, 2 wchodami: na parterze, od frontu, z meblami i pianinem lub bez, do wynajęcia. Ulica Solna № 7, mieszk. 2. 870

W nowo-otworzonym **Hotele Angielskim**, przy ulicy Wierzbowej w Warszawie

# 70 NUMERÓW

z wielkim komfortem umeblowanych, z których na wyższych piętrach wynajmuje się miesięcznie od rs. 18, z usługą i opalem. — Kąpiele i prysznice na miejscu.

## Pierwszorządna Restauracja.

Obiady po cenie stałej; wielki wybór win: wszelkie nowalje poleca Sz. Publiczności S. Ziemiałowicz. 819

## Walce młynarskie

639

dubeltowe, z fabryki Ganza, do mielenia żyta i pszenicy, mało używane, z powodu zmiany do zbycia, za przystępną cenę. Wiadomość u p. F. Rembierz, w Warszawie, Chmielna 25

## Fabryka Pierników

egzystująca od lat 6 na Nowym-Swiecie pod № 43, do sprzedania. 807



## DRZEWKA

OWOCOWE 647

w ogrodzie Franciszka Wilmana przy ulicy Wroniej róg Prostej № 3a/1172, dostać można wyborowych drzew **Jabłoni i Gruszy** 4, 5, 6-letnich, a nawet i starszych już rodzących oraz Czeresni estamowych, Akacji kulistych, Wina dzikiego, różnych krzewów owocowych, ozdobnych i t. p. artykułów.

Do sprzedania

## Folwark Feliksów

położony w gminie Ręczę Radzyńskim pow. w odległości od stacji drogi żelaznej Wołomin lub Tłuszcz o wiorst 10, obejmujący wólk 9: w tem łąki równej dwukośnej wólka 1, lasu i pastewnika wólk 2, w dobrej glebie, bez służebności, dobrze zagospodarowany, z inwentarzem. Szacunek rs. 30,000. 851.

## Oszczędność i Dogodność.

Pierwszy w Warszawie

## Zakład Reperacyjny.

1) Przerabia według mody, reperuje, czyści, farbuje wszelką garderobę męską, 2) Reperuje obuwie doskonałe, 3) Przerabia, fasnuje kapelusze filcowe. — Marszałkowska 69, szósty dom od ogrodu. — JAN. 859

## Interes korzystny.

Do wydzierżawienia lub sprzedania **Possiadłość dziedziczna**, na korzystnych warunkach, mająca osobną księgę hipoteczną, położoną za Wolską rogatką, niedaleko od kolei Obwodowej, obejmująca 101,660 łok. □, oznaczona № 178 polisyjnym, w której znajduje się 2000 drzew owocowych, dom piętrowy murowany wraz z oranżerją, dom drewniany wraz z zabudowaniami gospodarskimi. Posiadłość ta znajduje się na zakład przemysłowy lub gastronomiczny. Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara. 768

## Mieszkanie letnie

z ogródkiem, składające się z osobnego domku o 2 pokojach, kuchni i spiżarni, jest do wynajęcia w majątku Borki, odległym o 1½ wiorsty od stacji Tłuszcz, dr. żel. Petersbursko-Warszawskiej. — Adres: przez Tłuszcz, Wysocki w Borkach. 715

## Dla Fabrykantów Posadzek

jest do sprzedania 60 kop fryzów i krzyży dębowych, 1½ cala grubych, rżniętych z desek od 1876 r. s. h. n. g. y. c. h. y. c. h. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, Nowolipki 27a. 841

## Kantor Służących

i Biuro pisania prośb, przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69, szósty dom od Saskiego Ogrodu

## F. DOMERAU.

Są do ulokowania Oficjaliści prywatni na prowincję, a również służba wszelkiego rodzaju z dobrą rekomendacją, a także i Niemki. 827

## Do sprzedania

w Nowej - Aleksandrji (Puławach), 3 Wille i Plac

w pięknym i korzystnym położeniu, za ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu w Ba-gatoli. 849

# ACETERYN

wyniszczający raz na zawsze

## Odciski i Brodawki,

wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza w Moskwie. W większych pudełkach rs. 1, w mniejszych po k. 60. Skład główny i detaliczny w Magazynie **Winiarskiego**, Nowy-Swiat № 62, oraz w składach materiałów aptecznych i w aptekach. 724

PAROWA FABRYKA

## CYKORJI

pod firmą

## H. F. BORMANN,

ulica Miła № 13, w Warszawie, poleca Szanownej Publiczności swój wyrób w najlepszym gatunku z powodu ulepszenia fabrykacji, zawiadamiając, że jest do nabycia we wszystkich **Handlach Kolonialnych i Delikatesów**, po cenie **kop. 12 za funt.** 582R

## Sprzedaż Nieruchomości

we wsi Skierniewka położonej w powiecie Skierniewickim, odbędzie się dnia 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 10-iej rano, w Wydziale 4-m Warszawskiego Sądu Okręgowego. Licytacja zacznie się od summy rs. 7000. W Warszawie d. 3 (15) Marca 1884.

## Zygmunt Krysiński

Adw. Przys. Długa № 30. 847

Od kwartału lub zaraz do wynajęcia

## 1 lub 2 Pokoje

na 1 piętrze, w razie ządania mogą być umeblowane. Krakowskie-Przedmieście Resursa Obywatelska, stróż wskaze. 794

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia cała

## wyprawną Bielizną,

na korzystnych warunkach. Wiadomość w Zakładzie św. Marty, Nowy-Swiat 47. 794

## Wielki transport

## Sielaw augustowskich

nadszedł do mego Składu, Rymarska № 12. Kopa od rs. 1 i wyżej. 589R

## Skradziono lub zgubiono

onegdaj w kontramarkarni przy Teatrze Rozmaitości pugilares z pieniędzmi, oraz paszport, książkę legitymacyjną, bilet wolnej jazdy kolejną z W.-W. № 0229, talon asygnacyjny Ogrodu Botanicznego, koperkę z markami itp. Upraszam się o zatrzymaniu pieniędzy, a dowody rzeczzone odesłać Czerniakowska № 63. 874

Niniejszem upraszam posiadaczy moich weksli z moim podpisem, lub też weksli przezemnie żyrowanych, aby się zgłosili do mnie najdalej za dni ośm od daty ogłoszenia, do mego mieszkania na ulicę Dziką № 41, mieszkania 4. 631R

## Peretz Lejb Sadoski

Do sprzedania

## para 5-letnich, rosnących karych koni

bez wady, zdających do karety i wszelkiej roboty. Dobra № 7. 857



Towarzystwo bezimienne kopalni

**CZELADŹ,**

podaje do wiadomości, iż powierzyło sprzedaż swego  
**Węgla Kamiennego,**

DOMOWI HANDLOWEMU

**EHRlich & JACOBY.**

Dyrektor J. Keller.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, przyjmować będziemy zamówienia w biurze naszym ul. hr. Kotzebue Nr 10, od godziny 10 do 4 po południu, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt

**Ehrlich & Jacoby.** 606R

**NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY**

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIE**

przez użycie **PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

— Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

**WĘGLA D-ra BELLOC**

Podpis na etykiecie

Essencja Terpentynowa w perełkach Dr. CLERTAN jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis

*Clertan*

FABRYKACJA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ  
19 rue Jacob w PARYŻU.  
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

**Skład Majolik i Pieców artystycznych z fabryki**

**„NIEBORÓW”**

Księcia Michała Radziwiłła, — ulica Hr. Berga,

otrzymał między innymi rozliczne obiekty, nowe rzeczy w stylu starożytnym jak: ozdobny Zyrandol odpowiedni do pięknej kaplicy, Piec „Herbarz,” Kominki w stylu starożytnym, Zardiniery, Wazony, Cachepot w różnych stylach, niemniej drobne obiekty, jak noże, widelce, nożyki deserowe staro-saskie, Wazony ogrodowe, Kosze klombowe.

Ze względu kończących się domów, fabryka przysposobiła bardzo piękne kafełki i kolorowe, tak, że w znacznych ilościach natychmiast służyć może.

Cena całych piecy jest od rs. 36 do 300 rs.

626R

**Pierwsza w Rosji Fabryka Papierosów**

**OTTOMAN w St.-Petersburgu**

wyrabia wyłącznie z prawdziwego tureckiego tytoniu i poleca Szan. Publiczności.

**PAPIEROSY:**

Imperatorskie	10 szt. 20 kop.	Imperial,	10 szt. 7 kop.
Carskie,	10 „ 10 „	Pikantnyje,	10 „ 6 „
Grafskie,	10 „ 10 „	Imperatorska roza, bez	
Czekoladowe,	10 „ 8 „	mundszuków,	10 „ 20 „
		Puszki bez mundszuków	10 „ 10 „

a także TYTONIE, po cenie za 1  $\frac{1}{2}$  rs. 15, 8, 6, 5, 4, 3, 60 i 3, 20.

Dostać można w magazynach:

Marszałkowska u Kef. № 71; Salemon Kogen № 75 i Rozen, wprost dworca dr. Krakowskie-Przedmieście, „Laferme.”  
Nowy-Swiat Głeczny № 35 i Salinger № 63.  
Wierzbowa „Odessa.”  
Sneatorska Kapłanowski № 6, Synani № 8.  
Długa Duruza i Szyszman № 31.

595R

**SPECJALNA FABRYKA**

**KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH**  
z najlepszymi sztucznymi zamkami

**ROBERTA BOHTE,**

W WARSZAWIE

**NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.**

**NAGRODY I MEDALE**

otrzymane na

**Wystawach**

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1853, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis.

414

**Obniżone ceny odlewów żelaznych**

do rs. 3 kop. 50 za 100 funtów.

Dostarczamy wedle najnowszych rysunków, z całą dokładnością wykonane i z najlepszego materiału odlewy żelazne, a mianowicie:

Kolumny, płyty i kraty balkonowe, buty do belek, kroksztyny różnego rodzaju kraty do ogrodzenia itp.

Obstalunki przyjmujemy w fabryce naszej „Paulinów” w Pruszkowie, lub w Kantorze naszym Marszałkowska № 38.

540R

**A. ROTHSTEIN i Synowie.**

**INDYJSKIE CYGARETKA**

z Cannabis indica

**PP. GRIMAULT & K<sup>o</sup>**

APTEKARZY W PARYŻU

Wystarczy pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypkę, utratę głosu, newralgicznych bólów twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygarko zaopatrzone jest podpisem Grimault & K<sup>o</sup>.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Z Fabryki E. EICHLERA, właściciela apteki.

706

**Woda Kolońska Międzyrzecka,**

znana oddawna ze swej dobroci nagrodzona dyplomami na Wystawach międzynarodowych, nieustępująca oryginalnej Wodzie Kolońskiej, oraz

**Wody Kwiatowe**

z różnymi zapachami świeżych kwiatów, poleca się Szanownej Publiczności.

Główny Skład w Warszawie, w Magazynie bielizny i Towarów Norymberskich

**P. Szymańskiej.**

Krakowskie-Przedmieście № 58, w gmachu Resursy Obywatelskiej.

Flakony różnej wielkości. Ceny umiarkowane. — PP. Handlującym odstępuje się rabat.

**BÓL ŻOŁĄDKA**

**WINO Z PEPSYNY BOUDAULT**

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pożytecznym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna „BOUDAULT” uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnymi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Skład w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemińskiego, Steinera, pani Sierputowskiej i we wszystkich aptekach.

**EAU SALLÉS**

WODA SALLÉS

Wyłączna sprzedaż w Warszawie u

**ALEKSANDRA KOCHA**

Cena rs. 3, z przesyłką rs. 3 kop. 50.

**DOM HANDLOWY**

**„M. PAGOWSKI i Spółka,”**

w Warszawie, Zielna № 34,

ma honor zawiadomić swoich Szan. Klientów, że w stosunkach tegoż co do handlu

**Solą Kopalną Rosyjską,**

żadna zmiana nie zaszła i że sprzedaż tej soli, jak dotąd tak i nadal stale prowadzić będzie na warunkach jak najprzystępniejszych.

Poleca przytem wyborowego gatunku, wyrównywaną co do dobroci amerykańskiej **NAFTE BATUMSKA**, i świeżo otrzymane z najpierwszych dystryktów rosyjskich: Oliwę i smary mineralne do maszyn. — Gatunki wyborowe. — Ceny niepraktykowanie niskie.

640R

**Specjalna Fabryka Gorsetów**

POD FIRMĄ

**„MARIE”**

Wielki wybór Gorsetów różnokolorowych, w fasonach francuskich i szwajcarskich, od rs. 2 i Gorsety dla osób pozostających w odmiennym stanie

**NIECAŁA Nr 1,**

ul. Krasińskiego, I piętro.

624R





**Operatorka odcisków,**  
upoważniona przez Urząd Lekarski, operuje  
najboleśniejsze odciski w przeciągu kilku mi-  
nut, bez bólu i ostrych narzędzi, przyjmuje od  
10 do 3 po połud. Marszałkowska Nr 8, lit. C,

853

**Rau.**

**Z kaucją rs. 10,000**

pragnę przyjąć posadę **Rządcy** gospodar-  
czego, większego majątku oraz zająć się pro-  
wadzeniem gorzelni. Adres mój przez Socha-  
czew, poste-restante K. M. 830

**Interes w rozwoju**

przemysłowo-rolny, dający 33%, potrzebuje  
dla zwiększenia działalności,

**udziałowych Wspólników**

po 5,000 rs. Bliższej wiadomości udzieli  
Dom Handlowy 597R

**RUDNICKI i S-ka, Senatorska Nr 25.**

**Leśniczy**

niemiec, nieżonaty, posiadający jak najlepsze  
świadectwa, obeznnny z sadzeniem drzewek i  
ich pielęgnowaniem, poszukuje miejsca. Ofer-  
ty pod adr. „Waidmann“ w Biurze Ogłoszeń  
Rajchman i Frenndler, Senatorska 18. 609R

**W dniu 12 Marca t. j. w Poniedziałek  
rozpocznie się**

**w Magazynie Mód**

**W<sup>WA</sup> KWIATKOWSKIEGO** Sen

**NIECAŁA Nr 1, pierwsze piętro.**

**WYPRZEDAŻ**

gotowych Kostiumów, Szlafroczków eleganckich,  
Staników trykotowych (Jersey) i wszelkich Okryć  
wiosennych i jesiennych, a w tej liczbie orygi-  
nalne **MODELE PARYZKIE,**

**po cenach niżej kosztu.**

**Wypredaż trwać będzie tydzień.**

**SAINT-RAPHAËL**

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki  
uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi  
nieomyślny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w pode-  
szłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najbawieńniej  
działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną  
etykiętę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

*St. Raphaël*

**EXPORTACJA:** C<sup>e</sup> Prop<sup>r</sup>e du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stępkowskiego, Dobrycza, So-  
wińskiego i Szulca, Kocha i Kulakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona  
i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpola, Barcza; w ma-  
gazynach aptecznych pp. Spiessa, Zusehnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kali-  
szu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki.



**FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH  
A. N. BOGDANOWA I S-KI.**  
w St.-Petersburgu.

Ma honor zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na wysokie zalety **Papierosów**

**DYREKTORSKICH**

w cenie 10 sztuk 10 kop., — 100 sztuk 1 rs. W ostatnich czasach podrabianie naszych papierosów Dyrektorskich 100 sztuk 1 rs.  
Gościnnych, Myśliwskich po kop 60 za 100 sztuk, jakoteż Sport po kop. 50 za 100 sztuk, Stawiańskie i Drogowe, po 30 kop. za 100  
sztuk, jak również **Tytoniu** greckiego po k. 80 za funt i Trapezond po rs. 1 funt, doszła do niezwyklej rozmiarów.

Podrabiacze fabrykowali dawniej tylko etykiety i tytuły naszych wyrobów, teraz zaś posunęli śmiałość swoją nawet do  
fałszowania firmy, wypuszczając w obieg towar, z fałszywymi banderolami.

Uprzejmie prosimy Szanowną Publiczność o **wystrzeganie się kupna pomienionych podrabianych  
wyrobów.**

620R

**ORYGINALNE MASZyny DO SZYCIA**

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

**THE SINGER MANUFACTURING COMPANY**

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i  
trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.  
Sprzedają się na rozplata tygodniową po

**RS. 1**

ażby tym sposobem uprzystępnąć osobom mniej zamożnym nabywanie jednej  
z najlepszych maszyn do szycia.

**NOWOŚĆ!**

Postument pedałowaty opatrzone kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedały obracają się na sztyftach stalowych. — Przez wprowa-  
dzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącymi maszynami do szycia niż wszystkie inne  
i w skutek tego, używane być mogą bez nateżenia, przez najstarsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczono maszyny mogą być  
urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyc można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

**G. NEIDLINGER, w Warszawie.**

**WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5.**

639R



## Lokal fabryczny

przy ulicy Danielewiczowskiej № 5, z urządzeniem gazowym, gdzie poprzednio mieściła się drukarnia Bergera, a obecnie fabryka maszyn F. Palana, jest do najęcia od dnia 1-go Lipca r. b. — Do lokalu należy też i odpowiednia mieszkanie z 9-ciu pokojami, zlozonymi, oraz wozownia, jak również i część podwórza. Lokal fabryczny może też być wynajętym i bez pomieszczenia. — Wiadomość u gospodarza domu. 731

## MLEKO.

Jest do wydzierżawienia zaraz lub od 8-go Jana Pacht, 9 wiorst za rogatką. Mleko na garnce. Ilość mleka dziennie od 100 do 200 garny. Wiadomość u szwajcara w Hotelu Lipkim. 731

## Nauka i wychowanie.

**Francuzka** na demi-plac jest poszukiwana. Wiadomość: Widok 14, m. 8. 3728

**Młoda osoba**, która w tych dniach otrzymała patent z ukończenia wyższego kursu nauk, pragnie udzielać lekcji na pensjach, lub na stałe. Bliszych informacji zasięgnąć można: ulica Krochmalna nr 31a, mieszkanie 8. 598

**Osoba** inteligentna, mająca jedno swoje dziecko i bonę niemkę, życzy przyjąć na wspólne wychowanie dziecko od lat czterech. Twarda № 17, mieszkania 2. 3845

**Prof. de Préchamps**, Długa 23. Młoda paryżanka poszukuje lekcji po 37 kop. 3889

**Potrzebny** jest na wieś student, posiadający dobrze matematykę i niemiecki. Ulica Leszno № 31, mieszkania 5. 3961

**Osoba** posiadająca gruntownie języki: ruski, polski, francuski, niemiecki i nauki klasyczne, oraz muzykę i śpiew, ma jeszcze parę godzin wolnych i życzy takowe mieć zajęte. Adresy proszę składać do kantoru Kurjera Warsz. pod literami A. B. X. 3945

**Panna** rosjanka poszukuje miejsca do dzieł, do gospodarstwa lub do towarzystwa. Wspólna № 23, mieszkania 11. 4040

**Młoda** niemiecka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca do dzieł. Ulica Twarda 9, m. 10. 4040

**Żądany** jest na wieś młody człowiek dla przygotowania chłopca do 1-ej klasy gimnazjum. Zgłosić się: Wspólna 34 lit. B, m. 1. 4005

**Polka** w średnim wieku, do dzieł, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Królewska № 41, mieszkania 13. 4005

**Żądana** jest polka znająca język francuski i muzykę, albo francuska, znająca język polski. Leszno 18, mieszkania 12. 4027

**Potrzebuję** się bonę francuski. Wiadomość: Nowy-Swiat № 12, mieszkanie 5. 4024

**Żądany** jest nauczyciel do przygotowania do szkół, ze średnim wykształceniem. Wiadomość: Nowy-Swiat 40, m. 14. 4013

## Posady i prace.

**Panny** kompletnie uzdolnione, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz, do pracowni sukien i okryć damskich Anny, Dzielna 7 lit. B, gdzie Sąd Pokoju. 517

**Osoba** w średnim wieku, uzdolniona w krawiectwie i bieliznie, z dobrimi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domu, panny służącej lub do dzieł. Ulica Wielka № 13, mieszkania 14, z bramy lewa sieni, 3-e piętro. 3853

**Puści 200** lub więcej, za wyrobienie posady młodego człowieka, posiadającego polski, ruski, niemiecki i rachunkowość. Upraszam osoby interesowane, o nadesłanie ofert do kantoru Kurjera pod lit. T. S. 3812

**Osoba** znająca zupełnie krawiectwo, ścieżki bielizny, poszukuje zajęcia w jakim zakładzie lub domu prywatnym. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska 18, pod lit. M. M. 580

**Poszukuje** się niemiecki do jednego dziecka, któryby umiał pracować i prasować. Dobre świadectwa są wymagane. Wiadomość: Zielna 18, mieszkania 3. 3883

**Kucharz** poszukuje obowiązku od 1 Kwietnia, znający się na kuchni polskiej i ruskiej, z dobrimi świadectwami, a przytem może zająć miejsce lokaja w Warszawie albo na wyjazd. Ulica Wspólna № 34A, wiadomość u stróża. 3993

**Do dozoru** rybołówstwa i rybaków człowiek sumienny i energiczny, najlepiej ex-wojskowy z floty, potrzebny jest zaraz lub od św. Janna. Wiadomość u W. Ka-pińskiego, aptekarza w Warszawie, Elektoralna 35. 3993

**Potrzebny** jest rzędną, z kaucją rs. 3,000 i z dobrimi świadectwami, do dużego domu. Pensji miesięcznie otrzyma rs. 50 i mieszkanie złożone z 2-ch pokoi i kuchni. Reflektanci zgłaszają się na ulicę Nowy-Swiat № 8, 1-e piętro od frontu. 4060

**Potrzebne** są panny zdadne do staników i spódnic. Leszno 54, mieszkania 4. 4012

## FABRYKA CECŁY i wyrobów glinianych AUGUSTA SCHLEICHER

w Sielcu pod Sosnowicem (Stacja D. Ż. W. W.)  
Mam honor zawiadomić WW. PP. Właścicieli Fabryk i Zakładów glinianych, że obecnie w wyżej wymienionej fabryce wyrabia się także cecła ognio i wodno trwałe, której okazy wraz z cennikiem, na żądanie przesłane być mogą. 781

## Obszerne Piwnice

z bardzo wygodnymi i szerokimi schodami, z wejściem o ulicy do odstąpienia. — Bliszą wiadomość powyższą można w Składzie Win B-ci Kempner, ul. Długa № 5. 622R

## Do wynajęcia:

**Sklep** od każdego czasu, za rs. 270, od 1-go Kwietnia r. b.  
**5 pokoiów** z kuchnią, z meblami.  
**5 pokoiów** z kuchnią, za rs. 530.  
**1 pokój** z kuchnią i pojedyncze pokoje od 1 Lipca r. b.  
**Różne lokale** po 11, 7, 5, 4, 3 pokoje z wszelkimi wygodami. Wiadomość Leszno № 18.  
**Sklep** z pokojem za rs. 450 od 1 Kwietnia r. b. Aleksandra № 17. 774

W osadzie Brok, w Ostrowskim, nad rzeką Bugiem, ludności około 3,500, w okolicy pięknej i zamożnej, **pożyczany jest**

## LEKARZ,

gdzie znajdzie obszerną praktykę, a ratem i byt należycie zapewniony. — Apteka tamże, z powodzeniem. 700

## WYPRZEDAŻ

odbywa się w składzie Wstażek S. H. DĄBROWSKIEGO, przy ulicy Żabiej № 2, róg Żelaznej Bramy.

Wysortowane zostały:

Koronki czarne i białe, hafty różne, Chustki koronkowe czarne i creme jedwabne, po kop. 90, Creplise od kop. 5, oraz czarne i różnokolorowe Wstażki za połowę ceny wartości. 776

## APTEKA

do sprzedania, na korzystnych warunkach, w miejscowości oddalonej od Warszawy o mil 5. Bliszą wiadomość w Biurze Ogłoszeń Senatorska 18. 55SR

**Potrzebne** są zaraz panny, uzdatnione do kwiatów i podręczne. Leszno № 70, mieszkania 6. 3943

**Potrzebna** jest na wieś, blisko Warszawy panna służąca, znająca krawiectwo i prasowanie, oraz lokaj z dobrimi świadectwami. Wiadomość: Żurawia 11a, m. 3. 3928

**Subjekt** felczerski potrzebny zaraz. Ulica Sołna № 10. 3928

**Potrzebne** panny do pracowni sukien i okryć damskich. Twarda № 9, m. 18. 3922

**Potrzebne** są panny do kwiatów, zdadne, podręczne i do nauki. Ulica Chłodna № 17, w oficynie na 1-m piętrze. 3905

**Potrzebne** są panny do staników, spódnic i do nauki. Rymarska № 14, m. 2. 4078

**Panny** potrzebne zaraz i uczeniennice płatne, do krawiectwa. Wileza 22, m. 1. 4064

**Osoba** młoda poszukuje miejsca, do wyręczenia pani domu, znająca się na gospodarstwie i szyciu. Ulica Rymarska № 14, mieszkania 16. 4069

**Żądana** jest bona niemiecka na wyjazd. Nowy-Swiat 32, w sklepie P. Kruskiej. 3943

**Potrzebne** panienki do haftu i dziewiętniki do nauki. Seniorska № 6, m. 43. 4075

**Korespondencje** prywatne w języku ruskim i polskim prowadzą, cena przystępna, codziennie od 3—6. Włodzimierska 14, mieszkania 19. 622

**Panny** uzdolnione w robocie staników, oraz w robocie i upinaniu spódnic, potrzebne zaraz. Orla № 9, rawa oficyna. 3-e piętro. 4005

**Do sklepu** potrzebna jest zaraz dziewczyna, z dobrimi świadectwami i obeznana w handlu. Żelazna, róg Krochmalnej № 34, w sklepie wędlin. 618

**Osoba**, która ukończyła pensję, poszukuje miejsca kasjerki. Na żądanie może złożyć kaucję, lub rekomendację. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Seniorska 18, pod lit. A. Z. 617

**Uczeń** zręczny, uczciwy, potrzebny do składu dywanów. Marszałkowska 65, (w podwórzu). 4009

**Pomocnik** geometry k młotnie uzdolniony w miernictwie i wykonywaniu planów, pragnie przyjąć posadę przy jednym z pp. geometrów rządowych, choćby zaraz. Zostać można od godziny 12 do 4 po południu każdodziennie, ulica Nowy-Swiat № 23, w kanciarze najmu powozów; tamże jest łańcuch mierniczy, prawie nowy, do zbycia. 4044

**Francuzka** młoda przyjęłaby miejsce buchalterki w magazynie. Krakowskie-Przedmieście 7, prawa skrzydło, m. 28, na dole. 4044

**Uczeń** oraz dziewczynka do szlifowania, potrzebni są do gisierni. Wiadomość: Miodowa № 3, w fabryce złota malarskiego. 4044

**Potrzebne** są panny do spódnic. Ul. Widok № 19, mieszkania 10. 4028

**Potrzebne** są panny zupełnie uzdolnione, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz, ulica Długa № 30. 4049

**Potrzebna** jest uzdolniona panna do strojów na wyjazd do Łodzi, od 15 Kwietnia, na sezon. Wiadomość przy ulicy Seniorskiej № 17, mieszkania 12. 4022

**Panny** potrzebne są do sukien, zdadne i podręczne. Długa № 10, m. 47, 1-e piętro od frontu. 4042

**Starsza** panna kompletnie uzdatniona w strojach damskich, podręczne i do szycia słomy ręcznie, potrzebne do magazynu Alfonsa Bogusławskiego. Żabia № 4. 4007

**Panna** potrzebna do sukien. Ul. Aleksandra № 12, mieszkania 14. 624

**Panny** potrzebne są do krawiectwa. Ul. Królewska 23, mieszkania 34. 621

**Osoba** przyzwolita poszukuje miejsca gospodyn w Warszawie lub na wsi. Kiosk, Marszałkowska róg Alei. 620

**Osoba** wykształcona, z kaucją, w średnim wieku, poszukuje zajęcia w handlu. Jerolimka 17, pracownia bielizny. Tamże pokój frontowy do wynajęcia. 619

**Potrzebne** są panny uzdatnione do spódnic i staników. Nowy-Swiat № 30, m. 35. 3943

**Potrzebne** są panny do pracowni sukien, uzdolnione do sukien, staników i spódnic. Twarda № 16, Krokwa. 4008

**Potrzebny** jest młody człowiek, posiadający dobre świadectwa z ukończonej praktyki w sklepie żelaznym lub galanterijnym. Wiadomość powyższą można w fabryce wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego, ulica Ciepła № 6. 633

## Kupno i sprzedaż

**Mebel** bardzo gustowny, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, cale urządzenie lub częściowo, lustra, firanki. Zielna 4, mieszkanie 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 3890

**Do sprzedania:** altana żelazna wiedeńska, stoly i krzesła ogrodowe żelazne, bufet, szafy większe i mniejsze, piramida do gry bilardowej, maszyna parowa do kawy, parzyk i rozmaite lampy i latarnie. Wiadomość w eukierni: Marszałkowska 47. 3879

**Jest** do zbycia tuzin damskich koszul płócennych nowych, tamże jest potrzebna panna do znaczenia. Krucza 19, m. 11. 3901

**Garnitur** mebli do sprzedania, mało używany, bordo, z portjerami, za przystępną cenę. Świętokrzyska № 6, m. 5, 1-e piętro, tamże toaletta do sprzedania. 3895

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania: trzy suknie jedwabne, popielata, czarna i żółta; taca, dwa koszyki, przyrząd do octu i oliwy, roboty Frazeta, dwa pierścienie brylantowe, złoty zegarek męzki i medalion złoty i inne rzeczy. Krucza № 6, m. 20. 3886

**Do sprzedania** portjeri rypso i pawilon z nud żółk, wszystko w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Marszałkowska 47, u stróża. 3878

**Dywan** perski do sprzedania. Świętokrzyska № 15, u rzadcy domu. 3909

**Portepian** 7 oktav, czarny, prawie nowy, bardzo tanio do sprzedania. Marszałkowska 48, stróż wskazuje. 3908

**Książki** historyczne, powieści i naukowe. Kupuje, sprzedaje i zamienia, księgarnia i antykwareria H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2, w Warszawie. 322

**Ontery** czyste krwi: suka i szczeniata, są do odstąpienia. Szpitalna № 3, u stróża. 322

**Do sprzedania** za rs. 400 ogier arab, złotogławy, lat 5, z rodowodem, dobrze ujeżdżony. Wspólna № 34c, u stróża. 3163

**Mało** używane meble: kanapa, stół, 6 krzeseł i 2 fotela, także lustro z konsolą prawie nowe, są do sprzedania. Nowolipie № 10, 2-e piętro od frontu, mieszkanie 7. 3720

**Mebel**, garnitur mahoniowy z pokrowcami, lustro duże brązowe, konsolki do kart orzechowe, wszystko prawie nowe do sprzedania bardzo tanio. Nowolipki № 11, mieszkania 8. 3803

**Portepian** czarny, o 7 oktawach, fasonu nowego. Cena umiarkowana. Piwna № 9, mieszkania 6. 3782

**Mebel** za bezcen, garnitur francuski, z powodu nagłego wyjazdu. Szpitalna № 12, mieszkania 15, od godz. 5—7. 3811

**Portepian** za rs. 330, u organisty. Ulica Miodowa 5. 3775

**Portepian** Hoffera prawie nowy, do sprzedania. Miodowa 10, mieszkanie 25. 3774

**Do sprzedania** garnitur mebli kryty adamaszkiem wełnianym, koloru bordo i szafa do sukien. Wiadomość: Kanonia № domu 6, na dole, od godziny 11—4. 3875

**Mebel** do sprzedania: garnitur cały kryty, drugi fantazyjny, krzesła czarne, otomana, szeslong, kredens, stół jadalny rzeźbiony, dębowy, szafy, lustra, konsolki, komoda, toaleta, biurko, łóżko z materacem sprężynowym, 6 napełnionych, umywalka, zegar, portjeri, firanki, szafa kuchenna. Ulica Bracka № 12, stróż wskazuje. 3817

**Mebel** wykintne z 5 pokoi i różne sprzęty do sprzedania. Zielna 12a, stróż wskazuje. 3817

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania kredens dębowy rzeźbiony, z marmurowym blatem, tremo dębowe rzeźbione, lustro złożone z konsoli, umywalka z porcelanowym garniturem. Ulica Miła № 7, mieszkanie 13. 3892

**Mebel** do sprzedania: garnitur, szafa, szalka, tremo, lustra, regulator, garniturek napełnionych, stół jadalny, szeslong, łóżko, firanki. Złota 10, stróż wskazuje. 3939

**Portepian** fabryki Małockiego, prawie nowy, tudzież rozmaite meble. Ulica Hoża 7, mieszkania 43. Wiadomość od g. 3—6 3929

**Do odstąpienia** bufet na różne wódki, przekąski zimne i gorące, z patentem za rs. 400, oraz subiekt choćby żonaty do sprzedaży wódek z kaucją potrzebną. Wiadomość w składzie wódek p. Sznajdra na rogu Senatorskiej i Placu Zamkowego. 4030

**Szafa** orzechowa rozbierana, bardzo tanio. Wiadomość w kiosku, naprzeciwko starej poczty. 4018

**Kto**by miał do zbycia billard w dobrym stanie i za przystępną cenę, proszę się zgłosić na ulicę Nowy-Swiat № 49, do składu wyrobów tabaczkowych p. Kołodziejskiego. 4030

**Do sprzedania** materace na sprężynach stojące, które po złożeniu stanowią taboret, i lok. kwadratowy, wygodny do siedzenia. Ulica Nowy-Swiat № 31 nowy, u tapiciera. 4020

**Garnitur** czarny, kryty kateliną jedwabną, 12e stołem dobrej roboty, oraz kilka garniturów bez pokrycia, skromnych i bogato rzeźbionych. Przyjmuje obywateli wszelkich robót tapicerskich i siolarskich, po cenach możliwie niskich, u tapiciera A. Kwiatkowskiego. Świętokrzyska № 11. 4074

**Portepian** krótki mahoniowy, za bardzo niską cenę. Ulica Pańska № 21, stróż wskazuje. 4072

**Za** rs. 45 sprzedaje się garnitur mebli używanych, brokatowy, krytych. Nowolipie № 2, mieszkania 16. 4032

**Do sprzedania:** koronki weneckie, bardzo piękne, 2 łóżka i toaleta mahoniowe, bogato rzeźbione, sukienka strojna, zupełnie nowa brązowa, materia wielor. przybrana, dolman wiosenny, także nowy, z pięknego materiału jedwabnego, zegarek złoty, bardzo piękny, zupełnie nowy, zegarek srebrny, monety złote starożytne. Krakowskie-Przedmieście № 58, mieszkanie 6. 4047

**Portepian** krótki, o pół-siódmej oktawy Bucholtza do sprzedania, za rs. 135. Długa 5, mieszkanie 22. 4002

**Do sprzedania** garnitur mebli mały, używany i szafa do sukien, po bardzo przystępnej cenie. Sienna 9, mieszkanie 5. Pomiedzy godziną 10 a 2, stróż wskazuje. 4041

**Portepian** krótki, z dobrym tonem, do sprzedania z powodu wyjazdu. Jerolimskie Aleje № 18c, stróż wskazuje. 4019

**Portepiany**, jeden zagraniczny, drugi fabryki Antoniego Hoffera, w dobrym stanie, są do sprzedania. Zielna 7a, m. 12. 4077

**Mebel** sprzedaje tanio. Garnitur francuski mało używany, szeslong, otomana, sofa orzechowa. Elektoralna № 39, u tapiciera. 4076

**Złoto**, srebro kupuje. Ptasia № 4, mieszkania 30. 4076

**Biurko** mahoniowe, używane, o dziewięciu szufladach, tudzież kredens jesionowy, starannej roboty i w dobrym stanie, oraz szafa jesionowa nie rozbierana i sofka za niską cenę do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 6, mieszkania 15. 4004

**Portepian** wiedeński dobry do wynajęcia. Nowy-Swiat № 32, mieszkania 13. 4026

**Wiadomość** dla pp. piekarzy lub cukierników, jest do sprzedania kompletne urządzenie do pieczenia piekarskiego (na węgle). Ulica Krucza № 10, u piekarni. 627

**Wózek** dziecienny i plażowy, mało używany, są do sprzedania. Ulica Wiejska 7, mieszkania 3. 4023

**Bufet** do wydzierżawienia na sezon letni, w miejscu licznie uczęszczanym z małym nakładem, dochodzącym najwyżej rs. 800. Bliszą wiadomość w hotelu Krakowskim. Ulica Bielańska, u szwajcara. 3677



**Maszyna Whelera i Wilsona**, zupełnie nowa, jest do sprzedania. Złazna 3, m. 18.

**Do sprzedania** obraz olejny starego jendzla, mabli, atrechten-bordeaux kryta, prawie nowa i dwa aquaria. Wiadomość na miejscu: Senatorska 20, mieszka. 3. 616

**Z powodu śmierci**, jest do sprzedania cieniaka maszynowa do nożyczek. Ulica Twarda 51, mieszkanie 26. 4031

### Interesa handlu i majątek.

**Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego**, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

**Zakład B. Korpaczewskiego**, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męskich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

**Sklep dystrybucyjno-spożywczy**, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Swiat 12.

**Rs. 4.000 do ulokowania w Warszawie**. Wiadomość: Sąd Okręgowy, W-nv rejent Kietliński. 3856

**Dzierżawa** długoletnia folwarku Jazewek do odstąpienia, 16 wiorst od stacji Tłuszcz kolei Petersburskiej, morgów sto, ziemia i łąki dobre, miejscowość sucha, zdrowa, nad wodą, blisko lasu, dworek wygodny, z inwentarzem, do odstąpienia choćby zaraz. Wiadomość na miejscu, lub w kawiarni pod dzwonicą na Krakowskim-Przedmieściu obok kościoła św. Anny. Korespondencja: st. Łochów, gmina Strachówka Szramkowski w Jazewku. 3942

**Klepek wiktualii** jest do sprzedania z powodu okoliczności. Nowolipie 49. 3931

**Warsztat ślusarski** mały dobrze oceniany, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: róg Świętokrzyskiej i Szkolnej, w sklepie spożywczym. 3920

**Zakład pogrzebowy J. Pelczyńskiego**, ulica Nowy-Swiat 54, trumny, suknie pośmiertne, wieniec, żaloby, kapelusze, welony, florey, fryzki. Złatwia pogrzeby, przewozi zwłoki, doznajna exhumacji. 3813

**Aglo wiedeńska** w dobrym punkcie, do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Aleksandria 4. 3874

**Potrzebna** jest suma rs. 28.000 na pierwszy numer hipoteki domu położonego w najczelniejszym punkcie miasta po 25,000 rs. towarzystwa, na procent umiarkowany. Wiadomość: Śliska 19, mieszka. 3, między 2-ą a 6-tą po południu. 3859

**Toby nriat** do odstąpienia p. n. s. żeniak w jednym z miast gubernjalnych, raczy złożyć opis i warunki w kantorze Kurjera pod lit. M. E. S. 3663

**Kierniowice**. Posesja z ogrodem nad rzeką, położenie śliczne, miejsce zdadne na wile, fabrykę, kąpiele, lub letnie mieszkanie. Wiadomość: Złota 2B, mieszka. 15, od 3-iej do 5-iej. 3229

**Aglo do sprzedania**, z przyczyny wyjazdu. Gesia 27. 3725

**Krowiarnia** do sprzedania, miejsce wyrobione. Warecka 5. 3800

**Do odstąpienia** magazynu mod i strojów damskich, z wyrobioną klientelą. Marszałkowska 51. 3792

**Jest do sprzedania** majątek ziemski Zamajdany, położony wiorst 17 za rogatkami Moskiewskimi (Grochow), pół wiorsty od szosy lubelskiej, rozległości wiorst 14, z łąkami i lasem, inwentarzem żywym i martwym, za przystępną cenę i na dogodnych warunkach. — Tamże można dostać pięknych sadzonek brzożowych po kop 35 kopa. 3447

**Aglo do sprzedania**. Ulica Królewska 41. 3834

**Bardzo korzystny interes handlowy**, odrobiedni i dla kobiety, jest do odstąpienia. Może być przyjęty wspólnik z kapitałem około rs. 1.000. Wiadomość: Marszałkowska 47, m. 11, od g. 12-4 po połud. 3833

**Wagle do sprzedania z mieszkaniem** dogodnym, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wąska-Freta 47. 3837

**Do odstąpienia** od 1-go Lipca r. b. sklep z kilkuletnim kontraktem, w najprzedniejszym i najruchliwszym punkcie Warszawy. Sklep ten z uwagi na punkt położenia, bardzo odpowiedni dla jubilerów na modną galanterję, na skład cygar i panierosów, lub na sprzedaż innego rodzaju artykułów wymagających wystawy. Oferty składać należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. N. N. 12. 569

**Kawiarnia** z powodu wyjazdu jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Chłodna 12. 3787

**100 kapeluszy** żalobnych od rubli 4-eh z woskami, do najwykwintniejszych.

**30 sukien** żalobnych dla dam i panienek. Suknie żalobne z powierzonych materiałów wykonujemy punktualnie w 24 godz.

**Pośmiertne** suknie bogate atlasowe i kaszmirowe, oraz kapy i czepki, poleca magazyn Fijałkowskich, ul. Senatorska 18, wprost kościoła, na parterze. Magazyn w święta otwarty. 218

**Klepek wiktualii** do sprzedania. Ul. Pańska 3. 3694

**Klepek z towarami** białymi i norymberszymi, (mieszkanie przy sklepie), egzystujący lat 16, z powodu wyjazdu jest do sprzedania w każdym czasie, warunki przystępne, komorne nie drogie. Wiadomość: Bielańska 4, w magazynie W. Biedrzyckiej. 3336

**Jest do sprzedania** dom murowany, w środku miasta, w najpiękniejszym punkcie, z dwoma frontami, w szacunku rs. 200.000, na 7% netto, na dogodnych warunkach, oraz są rozmaite sumy do lokowania, na pewnych hyppotekach miejskich. Wiadomość: ulica Orła 4, nowy, mieszka. 22, codziennie do godziny 12-iej w południe. 4052

**Poszukuje się** zaraz, lub od św. Jana dzierżawy folwarku, od 2-3 do tysięcy rs. tenuty rocznej, lub administracji poręczającej większego majątku. Wiadomość proszę przesłać pod adresem: skład dywanów Albina Geneli, Miodowa, dom p. barona Lessera.

**Korzystny** dla fabrykanta lub przemysłowca, do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach kolonia fabryczna, w miejscowości fabrycznej i zaludnionej, 4 wiorsty od rogatki, składająca się z ogrodu, 6 domów mieszkalnych, obszernych piwni i lodowni murowanych, ogólnej przestrzeni 65.000 łokci kwadr. Wiadomość w sklepie fryzjerskim Romana, Nowy-Swiat 51. (Powiększa miejscowość wynajmuje się na letnie mieszkanie). 4011

**Klepek wiktualii** do sprzedania, pieczywa sprzedaje się za 15 rs., targ ogólny dzienne rs. 25. Świętokrzyska 14. 631

**Aglo do sprzedania**, od lat 20 egzystujące miejsce wyrobione. Ul. Mylna 5. 628

**Świetny interes**. Od miasta gubernjalnego wiorst parę, jest do sprzedania majątek z browarem, dającym obrotu 60.000 rs. rocznie. Wiadomość: Hoża, dom 7, mieszka. 20. 4039

**Klepek spożywczo-dystrybucyjny**, z oknem wystawowym, eleganckim urządzeniem, obszernym i wygodnym mieszkaniem, do sprzedania za przystępną cenę. Świętokrzyska 27.

**Dom z 2-ma sklepami**, oficyna murowana od 1-m piętrze, nowa, w najlepszym miejscu na Szmulowiznie pod 10, jest do sprzedania na b. dobrych warunkach. Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela. 4015

**Aglo angielskie** w bardzo dobrym miejscu do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Franciszkańska 17. 4010

**Klepek spożywczo-dystrybucyjny i materiałowy** piśmiennych z eleganckim urządzeniem, jest do sprzedania. Królewska 6.

**Klepek z urządzeniem**, albo samo urządzenie do sprzedania. Widok 11. 625

**Czynk i tunel na piwo** zaraz do odstąpienia. Wiadomość: ulica Gęsta 14. 2-o piętro. Mielencki. 4025

**Klepek wiktualii** jest do sprzedania zaraz przy ulicy Krochmalnej 37. 4029

**Z powodu nagłego wyjazdu** jest do sprzedania handel kolonialny z eleganckim urządzeniem, maszyną do cukru i towarami, za rs. 1.500. Wiadomość: Stare-Miasto 10, m. 11.

**Do sprzedania** za rs. 550 sklep spożywczo-dystrybucyjny, duży, z przyległym mieszkaniem, tamże kredens orzechowy. Ulica Chmielna 66. 4061

### Lokale.

**Pokój do wynajęcia** od 1 Kwietnia, z meblami lub bez. Ulica Bielańska, hotel Parzyki, wiadomość w mieszkaniu 99. 3842

**2 pokoje**, kuchnia, od Kwietnia, stajnie i wozownie od Lipca. Nowy-Swiat 23. 3543

**Poszukuje się** piekarni lub mieszca na urządzenie, przy pierwszorzędnym ulicy, przystem lokal frontowy złożony z 5-ciu pokoi, przedpokojem, kuchnią. Oferty pod lit. S. M. przyjmuje kiosk, Marszałkowska róg Alei.

**Pokój duży**, umeblowany, 15 rubli miesięcznie. Leszno 39. 3384

**Dwa pokoje** umeblowane, fortepian, usługa, do wynajęcia od Wielkiej-Noey, (może być z łycelem). Hotel Saski 120. 3838

**Za 12 rs.** pokój z meblami, usługa. Smolna 10, mieszkania 8. 3830

**Pokój dla dwóch panów** lub pań, umeblowany, z usługą, samowarem, przy osobie bezdzietnej. Chłodna 8, mieszka. 16. 615

**Na dogodnych warunkach** pomieszczenie za stołem, dla przyzwoitej damy. Sienna 4 lit. E. mieszkania 23. 4063

**Do wynajęcia** obszerne zabudowania zdadne na różne warsztaty, lub też na fabryki, oraz lokale większe i mniejsze, także sklepy i pojedyncze pokoje, Sienna 6, 1-szy dom za Żelazną, niedaleko przystanku tramwajów. 4079

**Zaraz lub od 1 Kwietnia**, pokój z przedpokojem na parterze, od frontu. Ulica Złota 4, mieszka. 2. 630

**Do wynajęcia** salon o 3-eh oknach i sygnalny pokój od frontu na 1-m piętrze, ze wspólnym przedpokojem, przy poważnej rodzinie, z samowarem i usługą. Wiadomość: Niecała 12, mieszkania 4, od godz. 3-5 po południu. 4013

**Pokój umeblowany** do najęcia. Żurawia 27, mieszka. 5; tamże garnitur mebli niebieskich buduarowych do sprzedania. 4032

**Mieszkanie i meble**. Mieszkanie złożone z 8 pokoi, spiżarni, pokoju dla służby, kuchni, nowo-odrestaurowane, z wszelkimi wygodami, do oddania od 1-go Kwietnia. Różne meble, naczynia kuchenne i garnitury stołowe, szkła, maszyna do szycia Singera nowa, narzędzia stolarskie, do sprzedania zaraz. Długa 11, mieszkania 10. 4035

### Doniesienia rozmaite.

**Skarpetki**, pończochy bez szwu i nadrabianie pończoch. Nowy-Swiat 70, mieszkania 14, drugie piętro od frontu. 20

**Fabryka kufków**, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 495

**Trojenie fortep.** za 75 kop. Róg Chmielnej i Zielnej, dom Żaluskiej, mieszkania 4. Obstaunki od g. 10-6. 3557

**Przyjmuje** nadrabianie pończoch Rościńskiego. Widok 19. 3855

**Jakób Mławski**, Solna 18, realizuje, nabywa wszelkie dokumenty pieniężne; sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem. Przyjmuje każdodziennie od g. 8-11 rano i od 3-6 po południu. 319

**Kupuję kwity lombardowe**, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 603

**Przyjmują się** do roboty stroje, suknie, okrycia damskie, oraz ubranka dziecięce wykonują się podług najświeższej mody, spiesznie i akuratale z oszczędnością materiału. Ceny przystępne. Elektoralna 31, mieszkania 2. Oficyna prawa, parter. 548

**Opakowanie** mebli, luster, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Solna 8, mieszkania 25. 4016

**Akuszerka** przyjmuje osoby spodziewające i: słabości lub przyjezdne na kurację. Nowy-Swiat 56. 3825

**Mamka** młoda, ładna, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ul. Złota 29, m. 15 u Kwaska. 3904

**Mamka** młoda, z miesięcznym pokarmem, bardzo przystojna, jest u akuszerki. Ulica Hoża 1. 4058

**Mamki** z pokarmem świeżym, obfitym, i ze starszym, bez długu i z małym długiem. Ulica Śliska 26, mieszka. 17, u akuszerki.

**Mamka** wiejska, z małym długiem. Ulica Szeroka-Freta 13. 4063

**Mamka** młoda jest u akuszerki. Ulica Bednarska 7. 4046

**Mamki** wiejskie, bez długu, ze świeżym i starszym pokarmem u akuszerki. Świętojerska 16. 4066

**Mamki** młode, z obfitym pokarmem, u akuszerki. Marijańska 3. 4070

**Mamka** ze świeżym pokarmem, miejska. Ulica Twarda 23, wiad. w palni. 4014

**Mamka** młoda, ze świeżym pokarmem. Ul. Leszno 47, mieszka. 12. 4003

**Potrzebna** zaraz kobieta ze starszym pokarmem, od 4-5 miesięcy, któraby mogła wziąć dziecko do piersi. Wiadomość: Stare-Miasto 16, w składzie legumin. 4045

**Mamka** młoda z miesięcznym obfitym pokarmem. Wspólna 7, u akuszerki. 623

**Mamki** wiejskie, z młodej, starszym i obfitym pokarmem u akuszerki. Ulica Biała 1. 4054

**Poszukuje się** mamki brunety, młodej, ze zdrowym pokarmem i przyzwoitej powierzchowności. Wiadomość przy ulicy Miodowej 13, stróż domu wskaże. 4017

**Chłopczyk** inteligentnych rodziców, do wzięcia na własność, mający trzy dni, nie chrzczony. Wiadomość: ulica Koło 4, z ementarzem ewangelickim, w domu Wojcieckiego, u Karoliny Gregorowicz. 3989

**Linę** darmo zabierać można z pod 24. Przy ulicy Śliskiej. 632

**Pnia 17-go** zgubiono bransoletkę srebrną, składaną z ogniw, szeroka cal jeden, idąc od Żelaznej-Bramy. Przechodnia do Elektoralnej. Łaskawy znalazca raczy oddać na Chmielna 26, mieszka. 18. 4021

**Nagrody** rs. 2. Wczoraj rano przechodził ulicami: Furmańską, Sowią, Bednarską, Krakowskie-Przedmieściem, Trebacką do Placu Teatralnego, zgubiono lub zostawiono w kawiarni przy ulicy Sowiiej portmonetkę, w której znajdowało się rs. 5, kalendarzyk mały i inne drobne notatki. Uczeń znalazca, raczy oddać na ulicę Furmańską 13, do p. Kluge. 604

**Pnia 13** przybłąk i się pies, chart gończy, pojeliaty, właściciel odebrać może za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Chmielna 49, mieszkania 5. 626

**Uczka** ceter, żółta, 2 1/2, miesięczna, zginięła. Uczeń znalazca zechce ją oddać za odpowiednią nagrodą pod 10 na ul. Wspólną, mieszkania 2. 4034

## PRZEWODNIK ADRESOWY.

### A P T E K I.

**Bukaty B.**, dzierz. Soltykiewicza, Graniczna 10. Karpinski, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

### ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski**, Mazowieckimolarniaporeel. BŁAWATNE TOWARY.

**Jarzębski L.**, Nowy-Swiat 57. Towary tanie. Rosenberg Zabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep 34.

### BRON I PATRONI.

**Eekker K. & J.**, fabr. iekładhurt. (maczyniarb. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

### C U K I E R N I K.

**Kwieciński E.**, Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

### C Z Y T E L N I E.

**Kulikowska Kasylda**, Elektoralna 7.

### DIWANÓW (składy).

**P. Giełżyński**, Marszałk. 65 (Skład w podw.).

### G I L Z Y (fabryki).

**Ożarów i Co.**, Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

### G O R S E T Y (fabryki).

**Hachle Gustaw**, skład gorsetów parysk, trykotarzy i tiunier, Świętokrzyska 11.

**Steiner Wilhelm**, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

### J U B I L E R Z Y.

**Arszagi Józef i Co.**, Wierzbowa 612 (a. 1).

**Radke G. & Żelazowski A.**, Miodowa 1.

### K A P E L U S Z E (fabryki).

**Węigt T.**, Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.

**Węigt T.**, ulica Długa róg Miodowej, najtaniej i najlepsze kapelusze krajowe.

### K A S Y O G N I O T R W A L E.

**F. Wertheim & Co.**, Skład Nowozielna 42.

### K S I E G A R N I E I S K Ł A D Y N U T.

**Gebethner & Wolff**, Krak.-Przedm. 15.

**Orgelbrand Maur.**, N-Swiat 67, Senators. 21.

**Sennewald Gustaw**, Miodowa 4.

### K S I E G I H A N D L O W E (fabryki).

**Bock A. & Csernak F.**, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.

**Kreusch Wilhelm**, Zabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.

### L A K I E R Y I F A R B Y O L E J N E (fabryki).

**Karpinski i Leppert**, Elektoralna 33.

### MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

**Friedl, Werner i Lion**, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotłarnia miedzi i żelaz. Odlewania. Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

### M E B L E (magazyny).

**Frumkin Bcia**, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łożek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

**Globus P.**, Bielańska 5.

**Piechowski i S-ka**, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracja.

**Rabong K.**, N-Swiat 60, nowe, uł. dekor. eg. 1845.

**Zatęski i Ska**, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

### M U S Z T A R D A (fabryki).

**Arthur & Co.**, fabryka parowa, Leszno 1.

### O B U W I E D A M S K I E (fabryki).

**Blechschildt Stanisław**, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysta 2.

### O G Ł O S Z E N I A D O D Z I E N N I K Ó W.

**Rajchman i Frendler**, Senatorska 13.

### O P T Y C Y.

**Gerlach G.**, dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 1.

**PIÓRA STRUSIE** (fabryki).

**Gliwie F.**, Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.

**PLÓTNA i BIELIZNA** (magazyny).

**Straus L.**, Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

**PONCZOSZNICZE WYROBY** (fabryki).

**Hachle Gustaw**, Świętokrzyska 11.

**POŚCIEL GOTOWA.**

**Jaworski Jan**, Nowy-Swiat 67.

**SZKŁO. PORCELANA. FAJAN.**

**Chwastkiewicz F.**, Miodowa 1.

**Petrych J. i Ska**, Rymska 2, róg Senatorska.

**Z A P A L K I.**

**Kozłowski T.**, Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska uc 23.

**Z E G A R M I S T R Z E.**

**Gotembowski J.**, zeg. fach. Bielańska 1.

**ZNAKI METALOWE i PISANE** (fabryki).

**Bitschan P.**, Długa 47, aparaty kościelne.